P

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 18 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. ŚRODA, 3 CZERWCA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 150

Redukcja urzędników państwowych

Tępienie biurokratyzmu, całkowita reorganizacja aparatu administracyjnego i dalekoidące oszczędności.

Rząd podejmuje energiczną walkę z kryzysem gospodarczym.

Niezwykle mocne akcenty mowy wicemin. Starzyńskiego.

Warszawa, 2 czerwca

Na posiedzeniu klubu parlamentarnego BBWR wygłosił dziś odczyt wiceminister skarbu Stefan Starzyński. Odczyt z krótkiemi przerwami trwał ponad 3 godziny i zawierał olbrzymią ilość materjału historycznego, dotyczącego światowego kryzysu ekonomicznego.

Po bardzo obszernym wstępie natury historycznej przeszedł wicemin. Starzyński do omówienia planów i zamierzeń, jakie rząd rozwinąć ma dla walki z kryzysem.

Przyczyny kryzysu

pod którego brzemieniem ugina się w tej chwili świat cały, upatruje min. Starzyński przedewszystkiem w skutkach wojny, a następnie w nadmiarze wyprodukowanych dóbr w latach powojennych. Świat dotychczas nie znalazł rozwiązania dla złagodzenia gnębiącego go kryzysu. Z jednej strony krańcowe próby robione są przez bolszewizm, z drugiej strony usiłuje rozwiązanie znaleźć faszyzm. Państwa takie jak Stany Zjednoczone, Anglja i inne, a w ich liczbie i Polska dotąd wyraźnego rozwiązania kryzysu nie znalazły, jednak usiłują wprowadzić do gospodarki ścisłą planowość, co zresztą zaleca również komisja powołana przez prezydenta Hoovera dla zbadania zmian w ustroju gospodarstwa społecznego.

Sukcesy rządów Marsz. Piłsudskiego.

Wicemin. Starzyński poświęca specjalny ustęp omówieniu pewnych sukcesów, jakie odniosły rządy Marszałka Piłsudskiego, podkreślając uzyskanie kilku pożyczek zagranicznych, jak stabilizacyjnej, zapałczanej, kolejowej, dla zakładów Lilpopa, dla Warszawy, dla Gdyni, dla Górnego Śląska i t. d. Dalej podkreśla wicemin. Starzyński 11-krotny wzrost oszczędności prywatnych, ulokowanych w bankach i stwierdza, że z trzech czynników produkcji, Polska ma dosyć surowców, nadmiar rąk roboczych i brak kapitału. Dlatego

PODSYCENIE PROCESU KAPITALIZACJI WEWNĘTRZNEJ STAJE SIĘ PIERWSZYM WARUNKIEM WALKI Z KRYZYSEM.

Min. Starzyński stwierdza, że przedewszystkiem społeczeństwu polskiemu daje się we znaki ciężar biurokratyzmu i nadmiar urzędów i urzędników. Dalsza redukcja budżetu i ułatwienie życia obywateli możliwe są tylko przez reorganizacje aparatu urzędniczego, co pociągnie za sobą znaczne

Zmniejszenie liczby urzędników.

Redukcję urzędników zapowiada więc wicemin. Starzyński w sposób zupełnie jasny.

Z momentów drobniejszych podkreśla wicemin. Starzyński inflację przepisów, wskazując, że fabrykowane w ciągu 12 lat niepodległości Polski

PRZEPISY SĄ TAK RÓŻNORODNE I JEST ICH TAK DUŻO, ŻE NAWET ADWOKAT, A NIGDY JUŻ ZWYKŁY OBYWATEL ZORJENTOWAĆ SIĘ W NICH NIE MOŻE

Nadmiar zapomóg i emerytur.

Mówiąc o zagadnieniach budżetowych wspomina wicemin. Starzyński, że olbrzymie sumy bo 600 milj. zł. wydaje się rocznie na ludzi, którzy bądź w służbie państwa przepracowali pewien czas, bądź są bezrobotni. Na emerytury i renty inwalidzkie i zapomogi dla bezrobotnych wydaje się właśnie owe 600 milj. zł. Jest to stanowczo zbyt wiele. Gdyby użyć owe 140 milj. zł., które w ciągu roku wypłaca się bezrobotnym na budownictwo mieszkaniowe, to stanęłoby już dziś w Polsce kilkaset tysięcy nowych izb mieszkalnych. Tymczasem Polsce w dalszym ciągu brakuje jeszcze jeden miljon izb mieszkalnych. Wydatek na jednego emeryta wynosił w roku 1924 930 zł. rocznie, a w roku 1930 wynosił już 2.360 zł. rocznie.

WE WZROŚCIE EMERYTUR TKWI ZDANIEM WICEMIN. STARZYŃSKIEGO OLBRZYMIE NIEBEZPIECZEŃSTWO BUDŻETOWE.

Oszczędności budżetowe da się więc jego zdaniem osiągnąć drogą redukcji personelu urzędniczego, co będzie możliwe do osiągnięcia przy zreorganizowaniu administracji i wytępieniu zbytecznej biurokracji oraz przez zmianę obowiązujących przepisów w dziedzinie emerytur. Pozatem da się jeszcze osiągnąć oszczędności w monopolach, gdzie będzie skasowanych bardzo wielu pośredników specjalnie przy sprzedaży soli.

Niezmiernie doniosłem zagadnieniem w naszem życiu gospodarczem jest zdaniem mówcy handel. Polska cierpi na

Przerost handlu detalicznego

i na niedorozwój wielkiego handlu hurtowego. Wielka część kupców detalistów będzie musiała zniknąć z powierzchni polskiego życia gospodarczego. Przerost ogniw pośredniczących znajduje wicemin. Starzyński również w dziedzinie aparatu kredytowego. Wskutek tego przerostu pośrednictwa kredytowego udzielana przez rząd rolnikowi pożyczka na 2 proc. rocznie kosztuje rolnika przeszło 9 proc., nawet kredyty idące z Banku Polskiego, które kosztują 7 proc., kosztują już rolnika do 18 proc. rocznie, nie licząc również innych kosztów pośredników. Zmniejszenie pośrednictwa zarówno w dziedzinie handlu jak i w dziedzinie kredytu będzie obowiązkiem rządu: plan uzdrowienia stosunków w tych dziedzinach musi być wykonany w najbliższym czasie.

Reasumując swój wielki odczyt wicemin. Starzyński stwierdza, że najważniejszym postulatem obecnego rządu są oszczędności, planowość gospodarki, racjonalizacja produkcji i handlu, solidarność i całkowita

BEZWZGLĘDNOŚĆ W PRZEPROWADZANIU TYCH ZAMIERZEŃ

bez względu na ilość niezadowolonych, którą wykonania tych zamierzeń zrodzą.

Całe społeczeństwo musi zrozumieć konieczność stanowczego działania i całe społeczeństwo musi stanąć do pracy na froncie gospodarczym. W ten sposób hasło Marszałka Piłsudskiego o wyścigu pracy będzie zrealizowane i podniesie poziom naszego życia gospodarczego.

Reforma podatkowa niemożliwa.

Słuchaczów odczytu wicemin. Starzyńskiego uderzyło stanowcze jego stwierdzenie, że ulżenie ciężarów podatkowych jest obecnie niemożliwe i to przez czas dłuższy z powodu dysproporcji, która istnieje między potrzebami państwa, a rozwojem gospodarczym ludności. Te słowa wicemin. Starzyńskiego zdają się wróżyć, że reforma podatkowa w dziedzinie ulżenia płatnikom odsunęła się na czas nieobliczalnie daleki. Pozatem słuchacze odczytu wicemin. Starzyńskiego podkreślają mocne akcenty jego w tych momentach przemówienia, kiedy mówił on o absolutnej stałości kursu waluty polskiej.

Niemcy dmuchają w ogień.

Kongres związków podnosi żądania rewizji Traktatu Wersalskiego.

Berlin, 2 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Odbywający się w Dreznie kongres t. zw. komitetu centralnego związków niemieckich stoi całkowicie pod znakiem niemieckich postulatów rewizjonistycznych.

Kongres otworzył dłuższem przemówieniem premjer Saksonji Schicht, który podkreślił, iż rząd saski zawsze stał na stanowisku zrewidowania traktatu wersalskiego i dał temu kilkakrotnie już wyraz. Posiedzenie popołudniowe poświęcone było wyłącznie sprawom Gdańska i G. Śląska.

Prof. Grinn wygłosił referat, występując w najostrzejszy sposób przeciwko utworzeniu w. m. Gdańska oraz przeciwko t. zw. korytarzowi. Powtarzając szereg znanych tez, niemiecki prelegent utrzymywał, że cały świat został przekonany o tem, iż stan obecny nie da się utrzymać. Przyszłość pokaże, czy system Ligi Narodów jest dobry i czy uda się zapomocą Ligi Narodów doprowadzić do rewizji traktatu wersalskiego. Na temat G. Śląska wygłosił referat znany prałat Ulitzka. Cały Śląsk jest, zdaniem mówcy, niezaprzeczalnie krajem niemieckim. Gwara polska, używana na Śląsku jest tylko rzeczą tradycji. Wynik plebiscytu został rzekomo sfałszowany. Podział Śląska, przyznający Polsce gospodarczo najważniejsze tereny jest niesprawiedliwością. Twierdzenie to utrzymuje w napięciu wolny naród niemiecki, dążący do utrzymania utraconych terenów. Opieka nad zagrożonemi terenami pogranicza niemieckiego jest obowiązkiem całego narodu niemieckiego.

Kto będzie wiceministrem spraw wojskowych

Warszawa, 2 czerwca

Dowiadujemy się, że najpoważniejszym kandydatem na stanowisko wiceministra spraw wojskowych, które opuszcza za kilka dni gen. Konarzewski jest Litwinowicz, dowódca OK - Grodno.

Zamaskowani bandyci ograbili pod Tarnowem listonosza.

Tarnopol, 2 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w godzinach wieczornych na przewożącego pocztę listonosza na Polach Koropieckich pow. buczackiego napadło 3 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów, którzy obezwładniwszy listonosza zabrali mu pocztę oraz 6 tys. zł. Policja wszczęła dochodzenie.

Adw. Hofmokl-Ostrowski nie będzie mógł stawać przed sądem wojskowym.

Warszawa, 2 czerwca

Dowiadujemy się, że odw. dr. Zygmunt Hofmokl - Ostrowski, znany z kilku ostatnich procesów politycznych został decyzją sądowych władz wojskowych skreślony z listy obrońców wojskowych i wobec tego nie może występować w procesach przed sądami wojskowemi.

Katastrofa lotnicza w Metzu.

Metz, 2 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj pod miastem spadł wojskowy samolot. Czterej członkowie załogi ponieśli śmierć.

Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie zostaną zacieśnione.—Obrady praskie miały przebieg pomyślny.

Praga, 2 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przybyła tu delegacja polskiego komitetu współpracy gospodarczej z Czechosłowacją z prezesem werszawskiej izby handlowej p. inż. Klarnerem na czele.

Zjazd polskich i czechosłowackich komitetów współpracy gospodarczej obydwu państw rozpoczął swe obrady w niedzielę. Po omówieniu spraw formalnych i organizacyjnych omówiono cechy charakterystyczne dotyczące stosunków gospodarczych polsko - czechosłowackich oraz możliwość dalszego ich rozwoju.

Referaty w tej sprawie wygłosił ze strony Czechosłowacji dr. Berka, ze strony Polski dr. Bataglja. Po dyskusji uchwalono wybrać specjalną komisję, której zadaniem będzie ustalić warunki powiększenia wzajemnej wymiany towarowej. Drugim punktem programu było wysłuchanie przedstawicieli interesów gospodarczych obu państw na polu rokowań międzynarodowych.

W dniu wczorajszym delegacja polska przyjęta była na specjalnej audjencji przez prezydenta Massaryka w Lanach. W dniu dzisiejszym nastąpiło zakończenie obrad połączonych komitetów współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej. W obradach poruszono całokształt zagadnień gospodarczych dotyczących współpracy obu krajów, zbadania możliwości ożywienia i pogłębienia tej współpracy. Miarodajne czynniki gospodarcze obu krajów oceniają w sposób bardzo dodatni wyniki narad w Pradze, które doprowadziły do zupełnego uzgodnienia poglądów obydwu komitetów w sprawach potrzeby szukania nowych dróg dla zacieśnienia stosunków gospodarczych. W tym duchu też wypowiedział się p. Klarner do przedstawicieli dzienników praskich, którzy zwrócili się do niego po informacje.

Prasa czechosłowacka obszernie omawia spotkanie komitetów, podkreślając doniosłe znaczenie tych narad. W czasie narad wicedyrektor rady rolniczej w Pradze dr. Slawik oświadczył w imieniu swej organizacji, że opracowuje ona wnioski dotyczące obrotu płodami rolnemi między Czechosłowacją a Polską i przedstawi te wnioski komisji powołanej przez zjazd, które mają na celu ustalenie warunków, od których zależy rozszerzenie wymiany towarowej między obu państwami.

Zwycięstwo wyborcze rządu w Rumunji

Lista prorządowa uzyskała przeważającą ilość mandatów do parlamentu

Bukareszt, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pierwsze wyniki wyborów ze stolicy i prowincji potwierdzają wiadomości, że rząd uzyskał druzgocącą większość. Do chwili obecnej znane są tymczasowe wyniki 25 okręgów bukaresztеńskich na ogólną liczbę 36 okręgów. Stronnictwo rządowe uzyskało 14.000 głosów, stronnictwo narodowo-chłopskie 1.300 a wszystkie inne stronnictwa, które wystawiły swe listy w Bukareszcie otrzymały razem 8.000 gł. Prowizoryczne obliczenia w 40 departamentach na ogólną liczbę 71 wykazały, że stronnictwo rządowe uzyskało 600.000 głosów, stronnictwo narodowo - chłopskie 25.000 głosów. **Porażka stronnictwa narodowo-chłopskiego jest większa niż przypuszczano.**

Frakcja liberałów Jerzego Bratianu uzyskała około 60.000 głosów. Według następnych obliczeń stronnictwa prawicowe i lewicowe uzyskają prawdopodobnie większość w parlamencie. Zaznaczyło się również znaczne rozszerzenie wpływów stronnictwa Averescu w porównaniu z poprzednimi wyborami. Ostateczne wyniki wyborów ogłoszone będą wieczorem.

***

Znane dotychczas wyniki wyborów wykazują, że listy rządu i unji narodowej uzyskały 65 proc. głosów na ogólną liczbę głosujących. Następnie największą ilość głosów uzyskało stronnictwo narodowo - chłopskie. Frakcja liberalna Jerzego Bratianu osiągnęła pewien sukces i prawdopodobnie uzyska 6 mandatów. Według wszelkich danych stronnictwo Averescu osiągnęło 2 proc. ogólnej liczby głosów co zapewni mu również miejsce w parlamencie.

Briand nie pozostanie na stanowisku.

Manifestacje stahlhelmowców i dążenia rewizjonistyczne Niemiec zmuszą go do dymisji.

PARYŻ, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dnia 13 b. m. prezydent Doumergue przekaże nowoobranemu prezydentowi republiki swe pełnomocnictwa i opuści pałac Elizejski.

Według zwyczaju natychmiast po objęciu przez nowego prezydenta władzy, gabinet składa na jego ręce swą dymisję Tak też postąpi dnia 13 czerwca premjer Laval. Zwyczaj również chce, aby prezydent republiki prosił premjera o pozostanie na swem stanowisku. Miało to miejsce przynajmniej przy kilku ostatnich prezydentach, i niema powodu, aby prezydent Doumer zerwał z tą tradycją.

W środowiskach politycznych obiegają jednak dość sprzeczne pod tym względem wiadomości. O ile, co do osoby premjera Lavala, wszyscy mniej więcej są zdania, że prezydent Doumer niewątpliwie poleci mu uformowanie gabinetu po zgłoszeniu pro forma dymisji, o tyle, co do osoby ministra Brianda, zdania są podzielone. Wczoraj w kuluarach izby liczni deputowani, i to nie należący właściwie do zdecydowanych przeciwników ministra spraw zagranicznych twierdzi, że nie pozostanie on po 13-tym czerwca na stanowisku. Na postanowienie to miałyby wpłynąć ostatnie posunięcia niemieckie. Manifestacja stahlhelmowców we Wrocławiu, żadania moratorjum oraz rewizji planu Younga, jakie mają zamiar wysunąć Bruening i Curtius w Londynie, są niezawodnie w jawnej sprzeczności z duchem Locarna, i minister Briand wolałby wobec tego usunąć się na pewien czas z areny politycznej. Są to jednak tylko pewne głosy; według innych żadnych zmian nie będzie i gabinet Lavala pozostnie w dotychczasowym składzie.

Jan Dąbski niebezpiecznie chory.

Wicemarszałek sejmu Jan Dąbski, jeden z najpopularniejszych przywódców ludowych jest niebezpiecznie chory. Wicemarszałek Dąbski jest cierpiącym od dłuższego czasu i w ciągu ostatnich dni nastąpiło znaczne pogorszenie, jego stanu zdrowia. Lekarze oczekują katastrofy.

10-procentowy dodatek dla policji za miesiąc maj

WARSZAWA, 2 czerwca.

Wczoraj rozeszły się pogłoski, iż zwrot 10 proc. z 15 proc. dodatku do uposażeń policji potrąconych na podstawie rozp. Rady ministrów z marca rb. ma być policji tak samo jak wojsku przywrócony.

Pogłoski te sprawdzają się: policja ma otrzymać zwrot 10 proc. narazie w formie jednorazowej zapomogi za miesiąc maj.

Czy forma ta będzie zachowana nadal — niewiadomo.

Prace ratunkowe nad wydobyciem zatopionej łodzi sowieckiej

Helsinki, 2 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na miejsce zatonięcia sowieckiej łodzi podwodnej w zatoce fińskiej w odległości 3—4 mil od statków strategicznych przy Aransgrund zgromadzonych jest obecnie około 10 statków floty sowieckiej, krążowników, kontrtorpedowców i łamaczy lodów. Flotylla przystąpiła do prac ratunkowych. Oferta fińskiego towarzystwa posiadającego kilka specjalnych statków ratowniczych została przez Sowiety odrzucona. Akcję ratunkową flotylli sowieckiej utrudniają panujące silne wiatry i wysokie fale. Władze sowieckie i dowództwo flotylli odmawia nadal wszelkich informacji. Powszechnie panuje przekonanie, że załoga zatoniętej łodzi podwodnej wynoszącej podobno 35 ludzi jest stracona.

Prezydent Francji poślubił wdowę po urzędniku państwowym

Paryż, 2 czerwca.

(Telegram własny).

Wiadomość o ślubie Doumerga, o czem od dłuższego czasu krążyły pogłoski została przyjęta z największą sympatją Prasa donosi, że ceremonja ślubna odbyła się w obecności 7 osób, t.j. wobec wymaganej przez prawo liczby świadków, będących jednocześnie najbliższymi przyjaciółmi Doumerque'a. Pani Doumerque jest kobietą o wysokiej kulturze. Była ona profesorem w żeńskiem liceum w Paryżu. Jest ona wdową po urzędniku państwowym i matką trzech córek, z których jedna, wychowanica Doumergue'a jest zamężna. Pani Doumergue jest właścicielką posiadłości koło Tuluzy, dokąd uda się Doumergue po wygaśnięciu jego mandatu prezydenta republiki.

Wynik wyborów w Hiszpanji do ciał samorządowych

Madryt, 2 czerwca.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, ogłosiło wynik wyborów municypalnych. Koalicja republikańsko - socjalistyczna uzyskała 1645 mandatów, prawica republikańska 757, monarchiści 201, radykałowie społeczni 301, autonomistyczna unja republikańska 461, katolicy 47, niezależni 354, inne stronnictwa republikańskie razem 823 mandaty.

★

Lizbona, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd ogłosił dekret stabilizujący walutę na poziomie 110 escudos złotych za funt szterling.

Sprawcy zamachu bombowego w Wodzisławiu zostali ujęci przez policję

Katowice, 2 czerwca.

Policji śledczej w Rybniku udało się wpaść na trop szajki, która w nocy 31 marca usiłowała wysadzić w powietrze skład obuwia Chimowicza w Wodzisławiu, o czem swego czasu donosiliśmy. Przeprowadzona w Orzepowicach w mieszkaniu Tomasza Mocka rewizja dała rewelacyjne wyniki. Pod podłogą znaleziono ukrytych 8 paczek materjałów wybuchowych, 2 zwoje lontów i kapiszony.

W związku z tem aresztowano brata Mocka Jana, który przed kilku dniami opuścił więzienie, po odbyciu trzyletniej kary za szpiegostwo. Pozatem aresztowano wmieszanego w aferę Franciszka Sławińskiego, Ludwika Smołkę i Alfreda Tkaczka. Zeznali oni, że do wysadzenia w powietrze składu Chimowicza namówił ich Jan Mocek, przyrzekając im za to pieniądze. Kilkakrotnie usiłowania złoczyńców nie dały rezultatów, albowiem udaremniała je policja.

Uspokojenie w Hiszpanji.

Pa napadach motłochu na kościoły i klasztory nastąpiło pewne odprężenie. Interwencja władz wojskowych zastąpiła pierwotną bezczynność rządu, a energicznie prowadzone śledzwo przeciw uczestnikom napadów rabunkowych odstrasza męty społeczne od dalszych kroków. W Melilli został skazany na śmierć żołnierz Legji Cudzoziemskiej za udział w rabowaniu kościołów. Jest to **pierwszy wyrok śmierci**, wydany przez sądy po rewolucji, to też liczne stowarzyszenia republikańskie i pacyfistyczne zwróciły się do prezydenta Zamorry **z prośbą o ułaskawienie skazanego.** Z rozporządzenia wojny wysoki komisarz Marokka, gen. Sanjurjo, **polecił zrewidować proces.**

Poszukiwania sprawców napadów rabunkowych na klasztory trwają. Pewnego młodzieńca i jego towarzyszkę rozpoznano z fotografji, umieszczonej w jednem z pism w związku z opisem podpalenia klasztoru. Obydwoje zostali aresztowani.

W łonie rządu tymczasowego trwają **nieustanne tarcia w związku z bezczynnością wojska podczas podpalania klasztorów.** Minister spraw wenętrznych, Maura, wyraźnie **oskarża władze wojskowe o spóźnioną i niedostateczną interwencję.** Minister wojny, Azana, usprawiedliwia się tem, że nie mógł dopuścić, by republikańska armja hiszpańska strzelała do ludu.

Prace nad reorganizacją armji posuwają się z wielką szybkością i zakończone będą prawdopodobnie jeszcze przed zwołaniem konstytuanty. Liczba dywizyj piechoty ma być zmniejszona do ośmiu; pozostanie też jedna tylko brygada jazdy i jedna wojsk górskich. Dekretem rządowym **unieważnione zostały wszystkie awanse szarż wyższych, poczynając od roku 1926.** Wywołało to zrozumiałe zamieszanie w korpusie oficerskim, wielu bowiem dzisiejszych generałów **wraca do swych oddziałów w stopniu podpułkowników.**

Reformacyjnym zamierzeniom ministra wojny Azany energicznie przeciwstawia się się **generał Franco,** brat słynnego lotnika i działacza republikańskiego, który nie podziela przekonań politycznych swego młodszego brata. Gen. Franco proponuje wyodrębnić kierownictwo armją, tworząc „dyrektorjat wojskowy". Przy obecnych prądach **wnioski gen. Franco skazane są zgóry na niepowodzenie.**

Przygotowania do wyborów idą w przyspieszonym trybie. Największą trudność przedstawia przygotowanie listy wyborców, lecz **mają one być sporządzone na 5 czerwca najpóźniej.** W tym wypadku mogłyby się odbyć wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego jeszcze w ciągu miesiąca czerwca. Rząd przyspiesza termin wyborów, przedłużenie bowiem istniejącego prowizorjum nie daje mu możności opanowania ruchu w wielu dziedzinach. Propaganda komunistyczna zwłaszcza w okręgu kopalń Asturji, robi ciągłe postępy. Za uprawianie propagandy wydaleni zostali z granic Hiszpanji trzej obcokrajowi komuniści — dwaj niemcy i jeden austrjak.

H.

CITTA DEL VATICANO, 2 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Osservatore Romano" ogłasza zakaz urządzania procesyj we Włoszech na zewnątrz kościołów, a to wobec obawy przed ekscesami.

Lot na księżyc jest możliwy.

Podróż dookoła świata trwać będzie kilkanaście minut.

Żyjemy w przededniu wielkich zmian.

Wspaniała i udana próba prof. Piccarda przedostania się do stratosfery stawia ponownie na porządku dziennym sprawę komunikacji rakietowej.

Czy jest ona mrzonką? Bynajmniej! Dzisiejsze udoskonalenia techniczne i chemiczne czynią komunikację międzyplanetarną prawie możliwą. W Stanach Zjednoczonych powstało naukowe „Amerykańskie Stowarzyszenie Międzyplanetarne", którego najwybitniejszy członek, znany fizyk G. Edward Pendray, zapowiada, *że nie dalej, jak za lat 10, będziemy podróżowali na księżyc.* Z utopij Juljusza Verne'a zrealizowaliśmy już wszystkie, poczynając od cięższych od powietrza samolotów — sama myśl o tem była niegdyś dla ludzi nauki kwalifikacją do szpitali dla umysłowo chorych — a kończąc na podwodnej łodzi radju i telewizji. Niema też więcej utopji w tej dziedzinie, a najśmielsza fantazja *nie zdoła przewidzieć, czego może dokonać umysł ludzki.*

Jeżeli przeto wyjazd na księżyc lub na Marsa nastąpić mógłby dopiero za lat kilkanaście, to już w każdym razie próby komunikacji rakietowej skrócić mogą komunikację wokół kuli ziemskiej do minimum. *Wymiana poczty pomiędzy Ameryką a Europą trwałaby za pomocą rakiety tylko 22 minuty!* „Urzeczywistnienie tego pomysłu nie jest już nawet kwestją lat, lecz raczej miesięcy" — twierdzi p. Pendray.

Pomysł zastosowania rakiet do lotu powietrznego powstał przed dwoma zaledwie laty w umyśle prof. Goddarda, wykładającego fizykę na uniwersytecie w Rochester. Po wieloletnich eksperymentach prof. Goddard doszedł do wniosku, że posuwać się w przestrzeni międzyplanetarnej będzie mógł tylko taki samolot, *który będzie posiadał własną energję,* nie opartą ani o powietrze, ani też o siłę ciążenia. Chodziło więc o zastosowanie motoru o potężnej energji potencjalnej (zajmującego przytem niewiele miejsca). Pierwotne pomysły nadania rakiecie rozpędu przez wystrzelenie z potężnej armaty, zostały poniechane, gdyż nie nadługo wystarczyłoby energji. Prof. Goddard zastosował natomiast silny materjał wybuchowy w stanie płynnym, opierając się na kolejnych wybuchach wewnątrz aparatury rakietowej, umożliwiających posuwanie się samolotu w przestrzeni z ogromną szybkością.

Pierwszą próbę lotu rakietowego uskutecznił prof. Goddard 17-go lipca 1929 roku, wysyłając w przestworza swą rakietę, zaopatrzoną w materjał wybuchowy, termometr, barometr, przyrządy do pomiarów wysokości i t. p., jako też w spadochron. Rakieta uniosła się zaledwie na wysokość 1000 stóp, lecz *eksperyment ten potwierdził wszelkie wyliczenia prof. Goddarda.* W porównaniu z pierwszym 8-minutowym lotem braci Wright był to sukces znacznie większy.

Idee prof. Goddarda kontynuowali i rozwijali Niemcy: Sanders, Oppel, dr. Heylant i prof. Oberth; płynne materjały wybuchowe ulepszano i dostosowano do potrzeb rakietowej komunikacji. W Ameryce współpracował z Goddardem dr. Abbott, a zmarły niedawno miljoner Guggenheim ofiarował *100 tysięcy dolarów na prace eksperymentalne.* Bliższy udział w tych pracach bierze płk. Charles Lindbergh i cały szereg uczonych.

Pierwszy lot rakietowy odbędzie się już w najbliższym czasie. Wynalazcy nie zamierzają ryzykować w pierwszym okresie życia ludzkiego, to też rakiety wypuszczane będą samopas. Mają osiągnąć wysokość *ponad 1000 km., szybkość zaś ruchu rakiet obliczona jest na 45 km. na sekundę.* Odległość pomiędzy Ameryką a Europą pokryta byłaby w ciągu kilkunastu minut.

Zbyteczne jest dowodzić, jaki przewrót sprawi komunikacja rakietowa w życiu ludzkiem. *Przestrzeń na kuli ziemskiej zniknie, i pasażerowie będą mogli w ciągu dnia zwiedzić wszystkie części świata.*

Przed ludzkością otwierają się niezbadane możliwości komunikacji międzyplanetarnej. Nie są to już utopje powieściopisarza-fantasty, lecz ścisłe i dokładne obliczenia, dokonane przez fizyków i chemików. Żyjemy w przededniu wielkiej chwili, która zmienić może strukturę życia ludzkiego, gospodarki i ustroju na tysiące lat.

l. h.

Konflikt Watykanu z Kwirynałem

traci na sile. — Pisma reprezentujące obie strony, zapowiedziały przerwanie polemiki.

RZYM 2 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Konflikt włosko - watykański żywo zajmuje opinję włoską.

Wczoraj wypowiedziane przez Ojca Św. z racji ogłoszenia dekretu o cnotach heroicznych przemówienie, wskazujące do czego prowadzi wychowanie młodzieży w duchu, stanowiącym antytezę wychowania chrześcijańskiego ogłoszone zostało w „Osservatore Romano", Ojciec Św. z bólem wspominał o konflikcie i zarządzeniach, wymierzonych przeciwko stowarzyszeniom młodzieży katolickiej. Stowarzyszenia te, jak stwierdza oficjalny komunikat włoski, zostały rozwiązane w imię wyższej racji utrzymania porządku publicznego. Wczoraj na zwołanem ad hoc zebraniu obecnych w Rzymie kardynałów, Ojciec Św. przedstawił stan konfliktu, przyczem, jak twierdzą, odczytał protest, wystosowany do rządu włoskiego przez nuncjusza Borgognini Duca oraz odpowiedź rządu włoskiego.

Kardynałowie złożyli Ojcu Św. wyrazy ubolewania z powodu ciosu, jaki dotknął instytucje katolickie we Włoszech, a jednocześnie i zapewnienie przywiązania, wierności i posłuszeństwa dla zarządzeń Ojca Św.

Jednocześnie kardynał Gaspari ogłosił list otwarty, w którym stwierdził, że nigdy nie wypowiadał uwag na temat działalności akcji katolickiej, rzekomo sprzecznej z paktem laterańskim. Wobec wszczęcia akcji dyplomatycznej, faszystowskie pisma włoskie, które prowadziły kampanję prasową przeciwko akcji katolickiej, z drugiej zaś strony „Osservatore Romano" ogłosiły zapowiedź wstrzymania polemiki. Niezależnie od tego wiadomem jest, że władze włoskie wydały ostry zakaz urządzania wszelkich manifestacyj antykatolickich pod osobistą odpowiedzialnością sekretarzy poszczególnych faszystowskich federacyj studenckich.

Katastrofa kolejowa w Sowietach.

Pod Witebskiem zderzyły się dwa pociągi

Ryga, 2 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na kolejach sowieckich w pobliżu Witebska zdarzyła się katastrofa kolejowa.

Wskutek złego nastawienia zwrotnicy pociąg pośpieszny zderzył się z osobowym.

Siedem wagonów uległo całkowitemu zniszczeniu. Liczba ofiar katastrofy nie została narazie ustalona.

Rekord lotu na szybowcu

pobił por. Laskowski.

Z Bezmichowej donoszą:

Przebywający tutaj na kursie szybownictwa por. Zygmunt Laskowski z Aeroklubu Lwowskiego dokonał na szybowcu szkolnym „Czajka" lotu trwającego 2 godziny 29 minut 14 sekund.

Jest to wynik lepszy o 15 minut od zeszłorocznego rekordu inż. Grzeszczyka.

Wynik por. Laskowskiego tem bardziej zasługuje na wyróżnienie, ponieważ został osiągnięty na ciężkim szybowcu szkolnym.

Fachowcy przypuszczają, że na lżejszych szybowcach rekordowych czołowi piloci polscy potrafią szybować obecnie do 4-ch godzin.

Katastrofa autobusowa pod Szczypiornem.

16 pasażerów odniosło rany.

Kalisz, 2 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godzinie 1-ej w południe na szosie Szczypiorskiej na 3-cim kilometrze autobus jadący z Ostrowa Wielkopolskiego, chcąc wyminąć wóz ze zbożem skręcający do młyna Rajcha, wpadł do głębokiego rowu i uległ rozbiciu.

W autobusie znajdowało sie 16 pasażerów, którzy zostali lżej lub ciężej poszkodowani. 5 osób zostało ciężko rannych, z których jedną, Antoninę Nowak z Krotoszyna odstawiono do szpitala św Trójcy w Kaliszu, gdzie znajduje się na kuracji.

Przybyły na miejsce wypadku komisarz Kolasiński zarządził dochodzenie policyjne.

Wycieczka przemysłowców amerykańskich

przybędzie do Sowietów.

MOSKWA, 2 czerwca

W połowie lata spodziewają się tu przyjazdu delegacji przemysłowej amerykańskiej. Delegacja ma składać się z 50 osób, reprezentujących jakoby najpoważniejsze gałęzie przemysłu amerykańskiego.

Wielka organizacja komunistyczna

wykryta w Rumunji

Czerniowce, 2 czerwca.

Śledztwo w sprawie wykrytej organizacji komunistycznej w Akermanie trwa w dalszym ciągu, dając sensacyjne rezultaty. W dniu 29 maja policja aresztowała znów szereg osób zamieszanych w tę wielką aferę komunistyczną. Następnego dnia w czasie przesłuchania jeden z aresztowanych niejaki Bujadzy wyciągnął z kieszeni scyzoryk i przeciął nim sobie żyły na rękach. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej stan jego jest beznadziejny.

SPORT

Delegaci łódzcy

jadą na „Makkabiadę"

W niedzielę odbył się w Warszawie ...zny zjazd „Wszechświatowego Związ... Makkabi" na którym, między inne... wybrano kierowników dla poszczególn...ych gałęzi sportu na Makkabiadę, ...a odbędzie się już w roku przyszłym w Palestynie.

Z pośród łodzian wyjadą następujący działacze sportowi: p. Cwillich (Bar-Kochba) ciężka atletyka, p. Zajdler (Mak.) gry sportowe i inż. Weinberg, piłka nożna.

Swięto sportowe

młodzieży szkół średnich

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na boisku ŁKS-u o godz. 15.30 święto sportowe młodzieży szkół średnich. organizowane przez nauczycieli wychowania fizycznego.

W programie przewidziane są gry sportowe, lekkoatletyka, pokazy gimnastyczne, strzelanie i zawody pływackie. Zawody te posłużą za eliminację do utworzenia drużyny na święto w Spale.

Dookoła zawodów

atletycznych o mistrzostwo Polski

W związku z nieprzybyciem Legji na mecz z Bar-Kochbą łódzką, arbiter p. Gałuszka (kapitan polsk. Zw. Atletycznego) przyznał walcover na korzyść Bar-Kochby. Pozostał jeszcze do rozegrania mecz z drużyną „Jedność" z Nowego Bytomia, który odbędzie się najprawdopodobniej dnia 14 b. m. w Łodzi na zabawie ogrodowej organizowanej przez Bar-Kochbę. Wobec dobrej formy łodzian, tytuł mistrza Polski w podnoszeniu ciężarów przypadnie im przypuszczalnie w udziale.

Mistrzostwa Polski

w zapasach i podnoszeniu ciężarów

Dowiadujemy się że na zawody w zapasach i podnoszeniu ciężarów o mistrzostwa indywidualne Polski, które odbędą się 28 i 29 czerwca w Warszawie wyjadą z okręgu łódzkiego zawodnicy następujących klubów: zapasy: Widz. Manufaktura, Krusze — Ender, Unja i Makkabi — Pabjanice; — podnoszenie ciężarów: Bar-Kochba i Siła.

Zawody pływackie w Zgierzu

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w basenie zgierskim, zawody pływackie dla kobiet i mężczyzn o nagrodę przechodnią organizowane przez Koło Przyjaciół Harcerstwa w Zgierzu.

Do zawodów tych zgłosiła się już bardzo duża ilość zawodniczek i zawodników z całego okręgu łódzkiego.

Zawody lekkoatletyczne

o mistrzostwo kobiet

W nadchodzącą sobotę od godz. 16-ej 30 i w niedzielę o godz. 8.30 rano odbędą się na boisku WIMY zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo klasy A i B dla kobiet. Wśród startujących ponad 30 zawodniczek decydującą walka rozegra się między ŁKS-em, Kruschenderem i Sokołem.

Mistrzowie Polski

w grach sportowych

Dotychczasowe walki o mistrzostwo okręgów w grach sportowych wyeliminowały już następujących mistrzów: w Łodzi w siatkówce męskiej ŁKS., w żeńskiej HKS; w Warszawie, w siatkówce męskiej i żeńskiej tytuł mistrza zdobył ponownie AZS. zaś w Krakowie walki jeszcze nie zostały ukończone, dotychczas poważne szanse mają YMCA i Wisła.

Kina stołeczne strejkują.

Magistrat warszawski traci dziennie 15.000 złotych

Strajk podatkowy kin w Warszawie trwa w dalszym ciągu bez widoków na rychłą likwidację. Magistrat traci dziennie od 10 do 15 tysięcy złotych.

Prezydjum magistratu jest rozgoryczone na radę miejską, że nie chciała jeszcze przez pół godziny przysiąść fałdów dla uchwalenia proponowanych ulg podatkowych.

Krzywdę wyrządzoną kasie miejskiej ojcowie miasta będą mogli odrobić na następnem posiedzeniu, które odbędzie się dopiero w czwartek przyszłego tygodnia.

Jak nas zapewniają z miarodajnych źródeł ratuszowych — donosi „Kurjer Czerw." — ulgi te będą uchwalone i strajk kin stanie się bezprzedmiotowy. Ale dopiero po 11 czerwca.

Tymczasem wszystkie kina — z wyjątkiem miejskiego — strajkują, mimo, iż pogoda od dwu dni jest dla kin pomyślna.

Kilka kin miało być otwartych. Ponieważ jednak każdy z właścicieli miał na myśli swoje kino, wybór uzgodniony będzie dopiero na walnem zebraniu właścicieli w piątek. Uruchomienie tych kilku kin nastąpić może dopiero w sobotę.

Miejskiemu kinu, które ze strejku nic sobie nie robi, związek posłał ultimatum, wzywając do przerwania seansów pod groźbą pozbawienia zakontraktowanych obrazów.

Ultimatum nie poskutkowało i dawny teatr Bogusławskiego ma zapewnione komplety.

Straty jednak ponosi nietylko kasa miejska lecz i same kina oraz biura wynajmu filmów. Warszawa jest po „pierwszym", po wypłacie pensyi. W okresie tym publiczność odznacza się „szerokim" gestem, wyrażającym się w uczęszczaniu do kin.

★

W dniu wczorajszym zamknięte zostały przez właścicieli wszystkie kina w Piotrkowie na czas nieograniczony.

Zamknięcie kin wywołane zostało nieuwzględnionem przez magistrat żądaniem obniżenia miejskiego podatku od biletów kinowych. (b)

Nowe rekordy

Polski w dźwiganiu ciężarów

Na zawodach w podnoszeniu ciężarów w Warszawie zawodnik Legji warszawskiej Marker I ustanowił dwa nowe rekordy Polski, uzyskując w rwaniu oburącz 81 i pół kg: wyciskaniu oburącz 83 i pół kg. W trójboju olimpijskim Marker osiągnął wynik 274 kg.

Przed wyjazdem

bokserów łódzkich do Czechosłowacji

Dowiadujemy się, że reprezentacja bokserska Łodzi wyjeżdża na tournee po Czechosłowacji, już w najbliższą środę wieczorem w składzie następującym: Pawklak, Cyranek, Zieliński, Klimczak, Seweryniak, Majer, Hymer i Stibbe.

Zaznaczyć należy, że Cyranowi odbywającemu obecnie służbę wojskową udało się uzyskać urlop dzięki interwencji prezesa ŁZS. dyr. Kannenberga.

Otwarcie toru

żużlowego w Helenowie

Otwarcie toru żużlowego w Helenowie nastąpi w nadchodzący czwartek.

Odbędzie się dalszy ciąg zawodów sprinterowskich z udziałem kolarzy zagranicznych a także ciekawe wyścigi motocyklowe na torze żużlowym. Szczegóły podamy w dniu jutrzejszym.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WIEC PPS. CWK.

Niedzielny wiec manifestacyjny PPS CKW zgromadził w sali Kina Miejskiego około 400 osób.

Przemawiał poseł Szczerkowski oraz p. W. Raszpla, którzy domagali się uruchomienia robót publicznych, skrócenia czasu pracy do 7 godzin dziennie oraz powiększenia zarobków.

Wiec zakończono odczytaniem i przyjęciem rezolucji. Przez cały czas panował na sali zupełny spokój.

ZABAWA RODZINY POLICYJNEJ.

W dniu 4 bm. w parku Wolności odbędzie się wielka zabawa ludowa rodziny policyjnej. Program zabawy bardzo urozmaicony. Dojazd do Parku zapewniony, gdyż kursować będą tramwaje w podwójnej liczbie.

UCZCZENIE ZASŁUGI.

Ś. p. Teodozjusz Biskupski, wachmistrz ułanów który poległ w czasie wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920, odznaczony został złotym krzyżem Niepodległości.

Krzyż Niepodległości przesłany został na ręce rodziny poległego, który był synem znanych na terenie Pabjanic obywateli.

RERUM NOVARUM.

Uroczystości obchodu jubileuszu encykliki papieskiej Rerum Novarum połączone były w Pabjanicach z uroczystością poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.

O godz. 11 z lokalu Stowarzyszenia ruszył w stronę kościoła NMP. pochód z orkiestrą na czele. Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru w sali Domu Katolickiego odbyła się uroczysta akademja, która zgromadziła wielkie tłumy publiczności.

Wielkie zainteresowanie wywołało przemówienie b. premjera p. Antoniego Ponikowskiego, który wskazał na doniosłą rolę encykliki w życiu chrześcijańskich społeczeństw.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od wł. korespondenta).

SYTUACJA W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Obecna sytuacja w tutejszym przemyśle włókienniczym jest nadal niewyjaśniona. Z powodu trwającego okresu międzysezonowego produkcja została ograniczona. Ceny towarów są blisko o 20 proc. tańsze. Mimo to tranzakcje zawierane są w bardzo małych rozmiarach. Nastrój wśród tutejszych przemysłowców pesymistyczny. Dotychczasowy stan uruchomienia uległ jeszcze pogorszeniu. Poza 5 fabrykami, które czynne są 3—4 dni w tygodniu wszystkie pozostałe są zamknięte.

IMPONUJĄCY PRZEBIEG ŚWIĘTA DZIECKA W SPALE.

W letniej rezydencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale odbyła się uroczystość święta dziecka urządzona staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet.

Uroczystość rozpoczęta została mszą świętą w hali, następnie uczestnicy przeszli na stadjon sportowy, gdzie przed zebranymi gośćmi, odbyły się popisy gimnastyczne, przemarsz dzieci.

Uroczystość urządzona została pod kierunkiem zarządzającego rezydencją spalską, kapitana Ropelewskiego i wypadła bardzo imponująco.

PLAN POBORU.

Od wczoraj rozpoczęła urzędowanie komisja poborowa. Wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1910 oraz w latach 1908 i 1909, którzy mają odroczenie kat. B mają stawić się według następującego planu: dnia 3 czerwca rocznik 1910 od litery F—J, 5 czerwca K—L, 6 czerwca M—O, 8 czerwca P—R, 9 czerwca S—T, 10 czerwca W—Z. Rocznik 1909 11 czerwca od A—N, 12 czerwca od P—Z. Rocznik 1908: 13 czerwca od A—Z. Poborowi winni stawić się o godzinie 8 rano.

ZNÓW KRADNĄ ROWERY.

Wczoraj przy ulicy Antoniego skradziono niejakiemu Choraślickiemu ze wsi Ludwików rower wartości 200 złotych. Dochodzenie w toku. Policja wszczęła poszukiwania.

KRONIKA

Czerwiec **3** ŚRODA

Dziś Erazma B. M.
Jutro Boże Ciało

Wschód słońca 3.21
Zachód słońca 7.47
Wschód księżyca 11.39
Zachód księżyca 5.30
Długość dnia 15.26
Przybyło dnia 8.03

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś

Dziś w środę, dnia 3 czerwca r. b., t. j. w 25-ym dniu poboru ogólnego, powinni się stawić:

przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Zakątnej Nr. 82

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: Ł. R;

przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej Nr. 34

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 4-go komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: J, S, Sz., Sch., Ś;

przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21.

mężczyźni rocznika: 1911, 1912 i 1913 (ochotnicy), zamieszkali na terenach: 2, 3, 5, 8, 9, 11 komisarjatów policji państw.

Burza gradowa

zniszczyła zasiewy w kilku wsiach

Władze otrzymały wczoraj meldunki o katastrofalnych skutkach burzy gradowej, jaka przeszła nad niektóremi powiatami województwa łódzkiego.

Najdotkliwiej ucierpiał powiat radomskowski. W majątku ziemskim Widów, w folwarku Zbereźniki oraz wsiach: Widzów, Widawek, Zawada i Zabieszkowie uległy całkowitemu zniszczeniu wszystkie zasiewy. Burza zniszczyła również wiele drzew owocowych w sadach. Straty wynoszą przeszło 300 tysięcy złotych.

W powiecie łaskim spadł grad, wielkości włoskich orzechów. Zniszczył on znaczną część zasiewów w sześciu wsiach. Straty wynoszą około 60 tysięcy złotych.

Na terenie innych powiatów grad wyrządził nieco mniejsze szkody. Najmniej ucierpiał powiat łódzki. —d—

Uczeń utonął

podczas kąpieli

W dniu wczorajszym we wsi Leszcze miał miejsce nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł łodzianin, 17 letni Stanisław Czuba, uczeń szkoły Przemysłowej w Łodzi zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 14.

Czuba wraz z kilkoma kolegami udał się do znajomych na wieś Leszcze gm. Tkaczew i tam kąpiąc się utonął w torfowisku. Zawiadomiona o wypadku rodzina udała się na miejsce wypadku po zwłoki młodzieńca. (p).

Absurdy meldunkowe

Czy rządca domu może wiedzieć, dokąd który z lokatorów wyjechał.

Za co nakładane są kary na administratorów?

Intencją nowej ustawy meldunkowej, której wprowadzenie zapoczątkowała powszechna ankieta ludności, było uproszczenie i ułatwienie wszystkich czynności meldunkowych. Z chwila jednak, gdy zostały już zaprowadzone nowe książki domowe i gdy administratorzy domów i właściciele przystąpili do wykonywania swych obowiązków, piętrzyć się poczęły trudności i wyłoniły się niezwykłe wprost przeszkody.

Trudno wymagać od poszczególnych mieszkańców, by doskonale orientowali się w przepisach ustawy. Ale od biur meldunkowych chyba należało się spodziewać, że aparat swój usprawnią tak dalece, iż czynności meldunkowe okażą się sprawą drobną, wykonywaną szybko i dokładnie. Tymczasem jak się okazało w praktyce, to właśnie biura meldunkowe, czy z powodu niedostatecznej znajomości rzeczy, czy też z powodów nadmiernej gorliwości i biurokracji, gmatwają sprawę meldunków w takim stopniu, że

administratorzy domów tracą formalnie głowę,

złorzecząc nowym przepisom, które miast ułatwiać, narażają ich na tysiączne przykrości.

Oto konkretne przykłady. Gdy ktoś wprowadza się do domu, czy to jako lokator główny, czy jako sublokator, sprawa zameldowania go nie nastręcza żadnych trudności. Administrator doręcza mu kartki meldunkowe, które wprowadzający się do domu wypełnia, w razie błędu, ma on możność natychmiastowego skorygowania blankietu meldunkowego, przy pomocy administratora i t.d. Zupełnie jednak inaczej przedstawia się sprawa, gdy ktoś wyjeżdża. W tym wy padku przeważnie zaniedbuje obowiązku wymeldowania, który uskutecznia za niego administrator.

Ponieważ było do przewidzenia, że

ktoś może wyjechać nagle,

bez opowiedzenia, magistrat zezwolił administratorom i właścicielom domów na pobieranie z góry, od każdego wprowadzającego się lokatora czy sublokatora, opłaty za blankiety wymeldunkowe. I oczywiście zezwolono administratorom dokonać tych wszystkich czynności, samemu wypełnić blankiety i t.d.

Tymczasem biura meldunkowe wprowadziły zwyczaj, iż

za niepełne wypisanie blankietu wymeldowanego administrator opłacać musi kare.

Byłoby to o tyle słuszne, że administrator posiada w książce domowej wszystkie dane, dotyczące danego lokatora czy sublokatora. Ale biura meldunkowe wprowadziły kary przedewszystkiem za niewypełnienie rubryki

„Dokąd wyjeżdża".

I na tem właśnie tle powstają tysiączne scysje, tysiączne nieporozumienia i przykrości.

Gdy mieszkaniec domu sam zgłasza się do administratora, donoszac mu o wyjeździe, nic łatwiejszego, jak zapytać go, dokąd jedzie. Ale tak nigdy się nie dzieje. Mieszkaniec wyjeżdża i komunikuje o tem dozorcy, albo, co bywa przeważnie,

nie komunikuje o tem nikomu.

Czyż można wymagać od administratora domu, by dyżurował przez dzień i noc w bramie, pilnując, czy ktoś nie wyjeżdża, aby zapytać go dokąd jedzie? Jest wszak zupełny nonsens, którego widać nie rozumieją kierownicy biur meldunkowych, skoro

nakładają kary na Bogu ducha winnych administratorów.

Znacznie gorzej przedstawia się ta sprawa ze służącemi. Wiadomo, że zmieniają one często miejsce swej pracy, a w tym wypadku nigdy nie zgłaszają się do administratora, by powiedzieć mu, że wyjeżdżają. Zdarza się, że odrazu otrzymują inną pracę, zdarza się też, że bez meldowania się przebywają przez pewien czas u przyjaciółki, w oczekiwaniu pracy. Za każdym jednak razem

biura meldunkowe czynią rządców odpowiedzialnymi moralnie i materjalnie

za to, że im nikt nie powiedział, dokąd się służąca wyprowadziła.

A teraz inna jeszcze sprawa. W blankiecie meldunkowym, w rubryce „stan cywilny" widnieje również rubryka „imię drugiego małżonka". W książce domowej takiej rubryki niema, a trudno wymagać od rządcy, by prowadził

specjalną księgę z imionami drugich mał żonków.

Gdy więc ktoś wyjeżdża, a nie zgłosi się przytem do administratora, biuro meldunkowe nie chce później przyjąć takiego meldunku, twierdząc, że jest on niepełny, gdyż rubryka „imię drugiego małżonka" nie jest wypisana.

Oczywiście, zdarzają się wypadki, gdy można to sprawdzić na miejscu, gdy mąż lub żona pozostają. Ale zdarzają się też wypadki, gdy sprawdzić tego niepodobna i znów odpowiada za to Bogu du cha winny rządca.

Ograniczymy się narazie do wymienienia tych wypadków. Wskazane jest, aby urząd meldunkowy magistratu zainteresował się jaknajrychlej temi dziwnemi praktykami biur meldunkowych i w pierwszym rzędzie

skasował kary

za niepodanie przez rządcę, dokąd lokator wyjechał, gdyż nie wolno karać człowieka za winę dokonaną nie przez niego, jak również, by zalecił prowadzić meldunki tylko według tych rubryk, jakie znajdują się w książce meldunkowej Administrator nie może być chodzącym skorowidzem i pamiętać jak się nazywa mąż czy żona tego czy innego lokatora. (-ls)

Budżet Łodzi zakwestjonowany

Przedstawiciele magistratu wezwani do Warszawy dla udzielenia wyjaśnień

Jak wiadomo, po uchwaleniu przez radę miejską budżetu m. Łodzi na rok 1931-32, jeden z odpisów przesłany został do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, który, jako władza nadzorcza, po zaopinjowaniu z kolei odesłał go do ministerstwa spraw wewnętrznych do zatwierdzenia.

Budżet łódzki uchwalony był jednak stosunkowo późno, wobec czego nadszedł do ministerstwa w czasie, gdy rozpatrywano tam budżet Warszawy i z tego też powodu dopiero przed trzema tygodniami **departament samorządowy ministerstwa przystąpił do rozpatrywania poszczególnych pozycyj naszego preliminarza.**

W bieżącym tygodniu Magistrat miasta Łodzi otrzymał zawiadomienie z ministerstwa, iż budżet m. Łodzi zawiera cały szereg pozycyj, które **wydają się być nierealnemi i muszą być skreślone.**

Ponieważ tych pozycyj jest bardzo wiele, skreślenie ich, zwłaszcza po stronie dochodów, stworzyłyby poważny deficyt i z tego też względu ministerstwo uważa za wskazane, by do Warszawy przybyli przedstawiciele magistratu łódzkiego, **którzyby mogli udzielić odpowiednich wyjaśnień.**

W związku z tem w dniu wczorajszym udali się do Warszawy prezydent Ziemięcki, wiceprez. dr. Wieliński oraz naczelnik wydziału finansowego magistratu p. Chwalbiński. Delegacja odbędzie szereg konferencji w departamencie samorządowym, udzielając wszystkich potrzebnych wyjaśnień, a na tej podstawie **ministerstwo już samo dokona odpowiednich skreśleń.**

Jak nam donoszą, władze nadzorcze zakwestjonowały w dziale wpływów sumę 5 i pół miljona złotych, w dziale zaś wydatków, sumę 4 i pół miljona złotych. Jest to narazie prowizoryczne przejrzenie budżetu. Po wyjaśnieniach których udzieli delegacja magistratu łódzkiego, ministerstwo nadeśle do urzędu wojewódzkiego obszerną motywację wszystkich poczynionych poprawek. (k).

Redukcje czy urlopy?

Włókniarze radzić będą nad sytuacją

W dniu dzisiejszym we wszystkich związkach zawodowych włókniarzy odbędą się walne zebrania delegatów fabrycznych. Jako jedyny punkt porządku dziennego przewidziana jest

sprawa wymówień w przemyśle włókienniczym.

Mianowicie, przed dwoma tygodniami, szereg fabryk należących do wielkiego związku wymówił prace części swych robotników. Przypuszczano początkowo, że fabryki te zamierzają przeprowadzić ogólną redukcję zatrudnionych robotników. Między innemi w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana wymówiono prace około 1500 robotnikom, w fabryce Gevera — 800, w Widzewskiej Manufakturze — 700 robotnikom i t.d.

Po upływie dwuch tygodni administracja fabryk oświadczyła wymówionym robotnikom, że udziela im dwutygodniowego urlopu, przewidzianego ustawowo, równocześnie zaś, z pozostałej ilości zatrudnionych, znów pewną część otrzymała wymówienia.

Ponieważ administracja fabryk nie powiadomiła urlopowanych robotników **czy przyjmie ich z powrotem do pracy,** z tego właśnie powodu mają się w dniu dzisiejszym odbyć walne zebrania delegatów, celem omówienia wytworzonej sytuacji.

Jak nas informują w związkach zawodowych na zdania, że wszyscy robotnicy przyjęci zostaną napowrót do pracy, jednakże na zmienionych warunkach W tym właśnie celu otrzymali oni przed swemi urlopami wymówienia. Delegaci fabryczni twierdzą natomiast, że należy spodziewać się częściowej redukcji sił roboczych.

Na zebraniach dzisiejszych zapaść ma uchwała, aby zarządy związków zwróciły się do związków przemysłowych z zapytaniem w tej sprawie, w razie zaś gdyby związki przemysłowców odpowiedzi na to pytanie nie udzieliły, zwrócić się do ministerstwa pracy i opieki społecznej.

★

W nadchodzącą sobotę związek zawodowy włókniarzy „Praca" organizuje wielkie zebranie robotnicze, na którem omówiona będzie sytuacja w przemyśle włókienniczym i horoskopy na przyszłość. Zebranie prowadzić będzie poseł Waszkiewicz. (k)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Lenewbra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckl (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32) J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcieckiego (Napiórkowskiego 27)

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś w środę po raz ostatni interesująca komedja Leczyckiego „Sztuba". Ceny najniższe.

Występy Teatru Polskiego z Warszawy w w Teatrze Miejskim.

Zespół artystów Teatru Polskiego pod dyr. A. Szyfmana zjeżdża do Łodzi na cztery dni, a to: na czwartek piątek sobotę i niedzielę. Dana będzie arcywesoła powodzeniowa komedja popularnego artysty warszawskiego Marjusza Maszyńskiego „Koniec i początek", która w stolicy cieszyła się wielkiem powodzeniem Obok autora wystąpią: Modrzewska, Kawińska, Romanówna, Krzewiński, Małkowski.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań przy ul. Traugutta Nr. 1 (kasa Teatru Kameralnego).

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. ściągają tłumy łodzian do sympatycznego teatru Letniego w Parku Staszica, bawiąc się doskonale na szlagierowej wesołej rewji „Jazda na wystawęę". Nowe atrakcje, jak: ewolucje taneczne świeżo zaangażowanej świetnej pary baletowej Ostrowski i Topolnicka dalej śpiewaczka Sława Orłowska trio taneczne: Szmar — Bargielska — Szmarówna oraz udział najlepszych sił łódzkich: Horeckiej, Jakubińskiej, Krzywickiej Marcinowskiej, Woskowskiej. Butkiewicza, Matuszkiewicza, Mrozińskiego, Szuberta, Śliwińskiego, Tatarkiewicza, Wasiela Woskowskiego Zonera i in. składają się na całość tego atrakcyjnego programu.

NIEBYWAŁY SUKCES GIERASIEŃSKIEGO W „RAKIECIE".

Szampańska i tęczobarwna rewja pod frapującym tytułem „Zaczynamy z Gierasieńskim" „chyciła z miejsca". Tłumy łódzkiej publiczności wypełniły po brzegi widownię Teatru Popularnego. Rozentuzjazmowana publiczność niemilknącą kaskadą frenetycznych oklasków witała i żegnała świetny zespół „Rakiety" z bezkonkurencyjnym i nieporównanym mistrzem Romualdem Gierasieńskim.

Dziś po raz 5-ty i 6-ty fascynująca rewja w 2-ch częściach i 22 obrazach p. n. „Zaczynamy z Gierasieńskim", pióra K. Toma, A. Własta, dr. Pietraszka, Stanfela, A Tura, K. Brzeskiego, Orlana i innych.

Wykonawcy: Gierasieński, Żelska, Bolcio Kamiński Garelikówna, Chrzanowski Balcerakówna Popielewska, Fabian, Urbański, Skorasiński i 12 Rygier-girls. Dyrekcja artystyczna: Kazimierz Brzeski, reżyserja: Stefan Orzechowski, kierownictwo muzyczne: Daniel Kleidt, dekoracje: Bolesław Kudewicz.

Codziennie dwa przedstawienia: o godzinie 8-ej i 10-ej wiecz. W soboty, niedziele i święta: o godz. 6-ej, 8-ej i 10-ej.

PRZYJAZD ZNANEGO DZIAŁACZA ŻYDOWSKIEGO

W dniu jutrzejszym przyjeżdża do Łodzi znany działacz żydowski inż. Robert Stricker Inżynier Stricker jeszcze za życia Teodora Hercla brał czynny udział w żydowskiem życiu narodowem i był jednym z najbliższych współpracowników twórcy ideologji sjonistycznej.

Przed trzema miesiacami inż. Stricker wystąpił z szeregów partji „El Hamiszmar", w której dotychczas zajmował przodujące stanowisko i przyłączył się do rewizjonistów sjonistycznych, przyczem pociągnął za sobą lwią część wiedeńskiej organizacji „El Hamiszmar".

Obecnie, jak nas informują, centralny komitet rewizjonistów, w związku z zbliżającym się terminem otwarcia kongresu sjonistycznego zaprosił inż. Strickera do Łodzi.

Inż. Stricker przyjął zaproszenie i jutro w sali Filharmonji wygłosi odczyt p. t. „Dlaczego stałem się rewizjonistą".

NOWOCZESNA KSIĘGOWOŚĆ „RUF".

Najważniejszą rzeczą dla przedsiębiorcy jest jego księgowość. Oględny przedsiębiorca winien mieć księgowość codzień „a-jour".

Przestarzałe metody księgowości utrudniają przedsiębiorcy ścisłą kontrolę, stwarzają przy większej pracy zaległości i wykazują zwykle rezultaty z opóźnieniem. Każdy postępowy przedsiębiorca winien swoją księgowość uprościć i ulepszyć. Jako najpraktyczniejsza i najprzejrzystsza jest przez strony kompetentne uznana nowoczesna metoda szwajcarska „Ruf".

Wszystkie firmy, które przeszły na tę skróconą księgowość, są z niej najzupełniej zadowolone. Na życzenie interesantów księgowość zostaje zademonstrowana. Broszury wysyła się na specjalne żądanie.

Zaprowadzenie tej księgowości przyjmuje i bliższych informacyj udziela O. R. Pfeiffer, przedstawiciel na Polskę Łódź, ul. Kopernika Nr. 57. Tel. 166-83.

Mężczyzna - potwór

z niewolił 10-letnią dziewczynkę

W styczniu b.r. do policji łódzkiej wpłynął meldunek o zniewoleniu 10-letniej Rojzy G. Któregoś dnia, gdy dziewczynka ta stała przed domem przy ulicy Wolborskiej 30, zaczepił ją jakiś mężczyzna. Wszczął on z nią rozmowę i gdy pozyskał jej zaufanie, zaciągnął ją do komórki, znajdującej się na podwórzu tego domu, obiecując, iż tam da jej cukierki, a następnie dokonał na niej gwałtu Dziewczyna obawiała się wzywać pomocy, gdyż zwyrodniały mężczyzna groził, że ją zabije, jeżeli będzie krzyczała.

Rojza po powrocie do domu, opowiedziała ojcu o swych strasznych przejściach.

Pan G. udał się niezwłocznie do najbliższego komisarjatu. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że dziewczynkę zniewolił 39-letni Moszek Sznajderman.

Aresztowano go.

Wczoraj Sznajderman stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Mujewa i Kubiaka. Oskarżał prokurator Kubiak. Sprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Sznajderman został skazany na rok więzienia. **as.**

Hallo! Tu radjo!..

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA". ŚRODA, dnia 3 czerwca.

Godz 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.25: Przerwa. 15.25—15.45: Wśród książek — prof. H. Mościcki (tr. z Warszawy) 15.45—16: Komunikat harcerski. 16—16.30: Program dla dzieci „Listy od dzieci", omówi Wanda Tatarkiewicz. 2) Opowiadanie M. Jarosławskiego p. t. „Przygoda Jacka na okręcie" (tr. z Warsz.) 16.30—16.47: Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.47—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10: „Radjokronika", wygłosi dr M. Stępowski (tr. z Warszawy). 17.15 17.35: Płyty gramofonowe z Wa-wy. 17.35—18: Odczyt z Katowic. „Ku wschodnim rubieżom Rzeczypospolitej"—wygłosi dr. K. Załuski. 18.00—19: Muzyka baletowa w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy). 19—19.20: Rozmaitości 19.20—19.40: Bronisław Szwalm, kier. szkoły powsz. Nr. 103 „Kolonje letnie dla szkół powsz. w Łodzi" 19.40—19.50 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 19.50—23.25: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie opery Ponchiellego „Gioconda". 23.25—24: Pat., meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

CZWARTEK, dnia 4-go czerwca.

Godz. 11.00—11.45: Transmisja nabożeństwa z Wielkich Piekar na Górnym Śląsku. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 13.25 14.50: Przerwa. 14.50—16.40. Koncert Orkiestry Reprez. Marynarki Wojennej w Gdyni pod dyr. kpt. Al Dulina. 16.40—17.10: Program dla dzieci. 1) Feljeton B. Hertza p. t. „Dlaczego nam się udała kooperatywa szkolna". 2) Djalog T. Niwińskiego p. t. „W góry lasy, miły bracie" (tr. z Warszawy). 17.10—17.35: „Laureaci Lwowa" trans. ze Lwowa. 17.35—16.45: Kom. „Z przed stu laty". 17.45—19. Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, J. Hupertowej (mzsopran) i L. Ursteina (akomp.). 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40—19.55: „Boże Ciało w dawnej Polsce" — wygłosi prof. H. Mościcki (tr. z Warszawy). 19.55—20: Odczytanie programu na dzień następny. 20—20.15: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. 20.15—21.30 Muzyka lekka w wyk. ork. Filh. Warsz. pod dyr. Br. Szulca, Irena Carnero (piosenki) i L. Urstein (akomp). 21.30—22: Słuchowisko z Warszawy. 22—22.15: Feljeton p. t. „Strzeliste wieże" —wygłosi dr. J. Gajkowski (tr. z W-wy). 22.15—22.45: Recital śpiewaczy I. Dygasa, przy fort. Ludwik Urstein (tr. z W-wy). 22.45—24. Komunikaty: Pat, meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Sytuacja banków w Polsce

Kapitały akcyjne łącznie wynoszą 139,1 miljonów.

Liczba banków akcyjnych zrzeszonych w Związku Banków spadła w ciągu 1 kwartału r. b. z 27 na 24 z powodu upadłości „Śląskiego Banku Eskontowego", „Polskiego Banku Przemysłowego" i „Banku Handlowego w Łodzi".

Gotówka w kasach w 24 bankach związkowych wynosiła na dzień 31 marca 1931 r. 44,3 milj. zł. co stanowi 32,5% łącznej sumy kapitałów zakładowych, wynoszących 139,1 milj. zł. Jeżeli do pogotowia kasowego dodamy zapas walut i dewiz (21.3 milj. zł.) i sumę na rachunkach korespondentów „nostro" (49.8 milj. zł.) otrzymamy razem 115.5 milj. zł. stanowiących sumę płynnych środków. W stosunku do władów wszelkich typów, które wynosiły na dzień 31 marca 1931 r.. 893.6 milj. zł. (wkady terminowe 324.8 milj. zł. rachunki czekowe 447.2 milj. korespondenci „loro" krajowi 42.6 milj. i zagraniczni 78.9 milj. zł.) suma płynnych środków stanowi 12.9%, względnie 25.9% w stosunku do rachunków czekowych.

Dyskonto weksli pod koniec kwartału wynosiło 601.9 milj. zł. otwarty kredyt 632,3 milj. zł. pożyczki terminowe 44,7 milj. czyli razem operacje kredytowe banków osiągnęły sumę 1,033 milj. złotych.

Suma kredytów udzielonych w różnej formie wynosiła na dzień 31 stycznia 1931 r. 1,300 milj. zł. a na dzień 28 lutego 1,274.9 milj. zł. czyli działalność kredytowa wykazała pewne osłabienie co się tłumaczy przedewszystkiem spadkiem dyskonta wekslowego a mianowicie na 31 stycznia 624,1 a na dzień 21 marca o 601.9 milj. zł. Również wkłady spadły w ciągu 1 kwartału r. b. o 7,9 milj. zł. Poprzednio spadek ten wyniósł na 31 stycznia 903,3 milj. zł. i na 31 marca 893,6 milj. zł.

Zadłużenie w bankach zagranicznych wzrosło w ciągu 1 kwartału o 3,5 milj. do sumy 218,8 milj. zł.

Przystojna złodziejska

okradała w wyrafinowany sposób

W przeciągu ostatnich dwuch miesięcy urząd śledczy w Łodzi otrzymał wiadomości z Warszawy, Krakowa i Lwowa o tajemniczej łodziance, bardzo przystojnej, która zwabiała do siebie mężczyzn i okradała ich w bezczelny sposób.

Niedawno znów nastąpiło zameldowanie tym razem jednak w Łodzi. Jakiś młody przyjezdny kupiec został zaczepiony przed Grand-Hotelem przez bardzo przystojną niewiastę, która zaproponowała wspólną kolację w swojem mieszkanku.

Dobre manjery nieznajomej, uroda i eleganckie toalety były przyczyną, iż kupiec nie wahał się ani chwilę Kiedy obudził się nad ranem, spostrzegł z przerażeniem, iż wszystkie pieniądze zniknęły mu wraz z zegarkiem i papierośnicą.

Poszkodowany złożył odpowiednie zameldowanie. Idąc za jego wskazówkami policja przybyła na ul. Fabryczną nr. 2 i udała się do wskazanego przez kupca mieszkania.

Był to jeden pokoik z oddzielnem wejściem. Całe umeblowanie składało się z kozetki i stołu z krzesłami. Żadnych rzeczy nie znaleziono. Po sprawdzeniu ksiąg meldunkowych okazało się iż pokój ten wynajmowała niejaka Celina Kraszewska lat 26. Po długich i mozolnych poszukiwaniach udało się w dniu wczorajszym ją aresztować. Okazała się, że była to Józefa Stażimska lat 26, od szeregu miesięcy poszukiwana przez urzędy śledcze. (p).

Katastrofa tramwajowa

na ulicy Piotrkowskiej

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza tramwaj linji nr. 1 wskutek złego nastawienia zwrotnicy wyskoczył z szyn i zatarasował linję na przeciąg 10 minut, w ciągu których wagon zepchnięto w bok, a następnie z powrotem wtoczono na szyny. (a).

Zajście w fabryce

Robotnicy wyrzucili majstra

W fabryce Józefa Richtera przy ulicy Skorupki w dniu wczorajszym miał miejsce wypadek samosądu robotników fabrycznych. W fabryce tej pracował w charakterze majstra p. Otto Lachalc. — P. Lachalc nie cieszył się sympatją robotników. I oto w dniu wczorajszym, gdy przybył on do pracy, w godzinach popołudniowych, robotnicy rzucili się na niego, wsadzili do taczki i w taczce wywieźli na ulicę.

Zawezwano policję, która jednakże, wobec zupełnie spokojnej postawy robotników, ograniczyła się jedynie do obserwowania i utrzymywania porządku.

Po upływie pół godziny p. Lachalc ponownie wszedł na salę fabryczną. Robotnicy rzucili się na niego po raz wtóry i wyprowadzili na ulicę, mimo interwencji policji.

Ponieważ bezpośrednio po tem zajściu robotnicy się rozeszli, spokój publiczny nie został zakłócony. (k)

Pracodawcy muszą

ubezpieczyć swych pracowników

Coraz częściej zdarza się, że do zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych nadchodzą skargi zredukowanych pracowników biurowych, których pracodawca nie ubezpieczył, wskutek czego pracownik nie może korzystać z ustawowych zasiłków.

ZUPU wyjaśnił, że w każdym podobnym wypadku, pracownik może na drodze sądowej dochodzić strat, na jakie naraził go pracodawca przez niezameldowanie, **przyczem ZUPU wydaje zaświadczenia, w których określa wysokość strat, poniesionych przez pracownika.** Niezależnie od tego ZUPU egzekwować będzie od pracodawcy należne składki oraz z procentami i karą. Przedawnienie pretensji ZUPU nastąpić może dopiero po upływie 5 lat. (b).

Echa wyborów

do gminy żydowskiej

Wczoraj aresztowano właściciela domu przy ul. Nowomiejskiej. Henocha Wróblewskiego i jego syna Chaima.

W przeddzień wyborów do gminy żydowskiej Wróblewski, który figurował na liście Nr. 2 na czwartem miejscu (lista „filji" Agudy) oświadczył, że nie podpisywał żadnej deklaracji i jeśli jego podpis znajduje się na takiej deklaracji, to jest sfałszowany.

W związku z tem oświadczeniem aresztowany był nawet pełnomocnik listy Nr. 2 niejaki Szlama Drukier, lecz następnie został zwolniony.

Narazie nie jest wiadomo z jakiej przyczyny aresztowani zostali Wróblewscy i oddani do dyspozycji sędziego śledczego. (b)

+

Do starostwa grodzkiego wpłynęła skarga organizacji „Poalej-Agudas Izrael" na komisję wyborcza.

Organizacja ta twierdzi, że według jej obliczeń, na podstawie otrzymanej ilości głosów, winna otrzymać dwa mandaty, a komisja wyborcza przyznała jej tylko jeden mandat.

Sprawa ta jest przedmiotem badań łódzkiego starostwa grodzkiego. (b)

Hjeny cmentarne

Kradzież kwiatów z grobów

Wczorajszej nocy niewykryci dotychczas złoczyńcy zakradli się na cmentarz żydowski na Dołach, gdzie w barbarzyński sposób wycięli kwiaty na kilku grobach, niszcząc całkowicie krzewy bzów, kalji i t.p.

Zarząd cmentarza oblicza straty spowodowane zniszczeniem krzewów i wycięciem kwiatów na 600 zł. Zaznaczyć wypada, że podobne wypadki zanotowano na cmentarzu katolickim i ewangielickim przy ulicy Cmentarnej i na Zarzewie, gdzie również w barbarzyński sposób wycięto kwiaty. (a).

200 piekarń

zostanie zamkniętych

W początku r. b. specjalne komisje lustrowały wszystkie piekarnie na terenie miasta, w związku z rozporządzeniem o mechanizacji i urządzaniu piekarń. — Obecnie w wyniku tych lustracji, w ciągu najbliższych paru miesięcy ma być zlikwidowanych około 200 piekarń, zarówno samoistnych, jak i przy cukierniach.

Zamknięte zostaną piekarnie, mieszczące się w suterynach i nieodpowiadające wymaganiom nowego rozporządzenia. (b)

Znów pożar

wsi pod Łodzią

Nocy ubiegłej we wsi Kowiele Wielkie pod Łodzią wydarzył się ogromny pożar od pioruna. Nad wsią przeciągnęła burza i jeden z piorunów uderzył w stodołę należącą do Stefana Wójcika. Zanim zdołano pośpieszyć z pomocą, kilka zabudowań gospodarskich stało już w płomieniach.

Na miejsce pożaru zjechały wszystkie okoliczne oddziały straży ogniowej które zabrały się do energicznego ratowania płonącego dobytku.

W rezultacie ogień udało się nad ranem ugasić. Ogółem spłonęło 18 obór, 14 stodół i 17 szop oraz 19 domów, wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą przeszło 200.000 złotych. (p)

Podrożało!

Wzrost kosztów utrzymania w maju

W wydziale statystycznym magistratu odbyło się posiedzenie komisji, notyfikującej ceny artykułów pierwszej potrzeby dla ustalania wskaźnika drożyźnianego.

Prowizoryczne obliczenie wykazało, że w miesiącu maju w porównaniu z kwietniem koszty utrzymania wzrosły.

Dokładny wzrost kosztów utrzymania w maju wykaże lokalna komisja do badania zmian kosztów utrzymania. (b)

Krwawy dramat u „Klukasa".

Dlaczego kupiec z Łęczycy strzelał do swej kochanki, a potem sam pozbawił się życia?

Podłoże tragedji -- częściowo wyświetlone.

Jak już doniósł wczorajszy „Express" w hotelu „Klukas" przy ul. Cegielnianej 34 rozegrała się krwawa tragedja.

W godzinach porannych 32-letni Maks Białek, kupiec z Łęczycy, **postrzelił jakąś niewiastę, z którą zajał numer, a następnie sam pozbawił się życia.**

Niewiastę w ciężkim stanie przewieziono do szpitala św. Józefa, w którym po kilku godzinach poddano ją operacji. Policja dotychczas nie mogła rannej przesłuchać, gdyż jest ona w dalszym ciągu nieprzytomna.

Dochodzenie ustaliło jednak podłoże krwawej tragedji.

Nazwisko rannej brzmi Hindla Szpiglowa. Pochodzi ona również z Łęczycy.

Przed paru laty mąż Szpiglowej wyjechał do Palestyny, gdzie zamierzał urządzić się na stałę i później sprowadzić rodzinę.

Szpiglowa, pozostając w dalszym ciągu w Łęczycy, wspólnie z Białkiem, który jest z nią spokrewniony, założyła skład obuwia. Skład ten nie dawał zysków i naraził właścicieli na tak dotkliwe straty, że byli oni zmuszeni ogłosić upadłość.

W tym okresie właśnie powrócił do Łęczycy Szpigiel. Doszedł on do wniosku, że w Palestynie nie zdoła się urządzić i postanowił na stałe zamieszkać w swem rodzinnem mieście.

Posiadając trochę gotówki, otworzył w Łęczycy sklep konfekcyjny i wraz ze swą małżonką zabrał się do pracy.

Białek, nie mając żadnego określonego zajęcia, dość często do Szpiglów przychodził. Krążyły pogłoski, że Białek, w czasie nieobecności Szpigla,

utrzymywał z jego żoną bliższe stosunki.

Szpigiel widocznie dowiedział się o tem, gdyż ostatnio miewał z Białkiem stale scysje i wreszcie zabronił mu przychodzić do swego domu.

Od tego czasu Białek ani razu nie pokazał się w jego mieszkaniu i spotykał się z Szpiglową na mieście. Onegdaj w godzinach popołudniowych Białek wyjechał z nią do Łodzi. Po przyjeździe do miasta, natychmiast zajęli numer w hotelu „Klukas".

Okoliczności, w jakich rozegrała się krwawa tragedja, nie są jeszcze znane. Policja nie zdołała nawet ustalić, czy **kochankowie postanowili wspólnie pozbawić się życia,**

czy też Białek strzelił do Szpiglowej wbrew jej woli.

Jak ustalono, Białek, który jest kawalerem, domagał się od Szpiglowej, by zażądała od męża rozwodu i wzięła z nim ślub.

Szpiglowa podobno nie chciała się na to zgodzić i groziła kochankowi, że z nim zerwie.

Szpigiel, który w dniu wczorajszym został przesłuchany w Łęczycy, oświadczył, że nie wiedział dokąd jego żona wyjechała. Nie domyślał się on również, iż łączyły ją z Białkiem tak bliskie stosunki.

Lekarze przypuszczają, że dziś będzie już można ranną przesłuchać.

Zeznania jej niewątpliwie dokładnie wyjaśnią przyczynę i okoliczności

krwawej tragedji.

Zwłoki Białka wczoraj w godzinach popołudniowych przewieziono do prosektorjum miejskiego w Łodzi, gdzie dokonana zostanie sekcja. d.

Spór o komorne na Polesiu.

Kolonja mieszkaniowa daje półtora miljona zł. deficytu rocznie.

Kto ma pokryć ten olbrzymi niedobór?

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, iż na skutek zalecenia władz nadzorczych magistrat będzie zmuszony podwyższyć komorne na Polesiu Konstantynowskiem aby w ten sposób, uczynić kolonje mieszkaniową możliwie samowystarczalną. Chodziło o to bowiem, że domy mieszkaniowe na Polesiu Konstantynowskiem przynoszą poważny deficyt, sięgający

półtora miljona rocznie.

Deficyt ten pokrywany jest z budżetu zwyczajnego miasta, a w ten sposób uszczupla się możliwości inwestycyjne magistratu. Podwyższenie komornego miało deficyt zmniejszyć do minimalnej wysokości.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na ostatniem posiedzeniu magistratu. Ponieważ w najbliższym czasie mają być oddane do użytku pozostałe domy na Polesiu, które obecnie wykańczane są w przyśpieszonym tempie, chodziło również o ustalenie wysokości komornego w tych domach, w stosunku do komornego w dotychczasowych domach.

Pożyczka 7.300.000 złotych, której magistrat użył na budowę domów oprocentowana była do stycznia 1930 roku na 7,5 proc. rocznie, od stycznia zaś na 10 proc. rocznie. Ponieważ pożyczka ta nie wystarczyła, magistrat korzystał również z pieniędzy z kontyngentu budowlanego, przyznawanego przez bank gospodarstwa krajowego, płacąc za nie 6 proc. w stosunku rocznym. Czynsz natomiast, pobierany w domach na Polesiu wynosi 3 proc. od sum ulokowanych w budowlę, całą zaś pozostałą różnicę pokrywa magistrat z wpływów bieżących.

Nad sprawą powyższą wyłoniła się bardzo długa i poważna dyskusja. Część członków magistratu stała na stanowisku, że

zarządzenie władzy nadzorczej musi być wykonane i komorne podwyższone.

Zaznaczono przy tem, że gdy magistrat starał się o kredyty z funduszu rozbudowy, zobowiązał się poddać wszystkim warunkom, jakie stawiać będzie bank gospodarstwa krajowego i władze nadzorcze. Sprawa ta znajdowała się na porządku dziennym jednego z posiedzeń rady miejskiej. Uchwalono wówczas pożyczkę zaciągnąć i w 3 punkcie wyraźnie zobowiązano się zastosować do zaleceń urzędu wojewódzkiego w Łodzi w sprawie ustalenia komornego na Polesiu Konstantynowskiem. Komorne to miało być określone w ten sposób,

aby dochody z tej kolonji pokrywały wydatki na jej administrację

oraz na oprocentowanie i koszty amortyzacji pożyczek.

Większość magistratu stanęła jednak na wręcz odmiennym stanowisku. Oświadczyła ona, że mimo przyjętego zobowiązania,

magistrat nie powinien podwyższać komornego.

I ostatecznie, większością głosów uchwalono pozostawić we wszystkich domach, już dawniej oddanych do użytku, i obecnie wykańczonych, komorne w dotychczasowej wysokości t.j. 40 złotych za mieszkanie 1-pokojowe, 60 zł. za dwupokojowe i 107 złotych za trzy pokoje z kuchnią.

Uchwała magistratu w tej sprawie wniesiona będzie na porządek dzienny najbliższego posiedzenia rady miejskiej, poczem, po zaakceptowaniu jej, przesłana zostanie do urzędu wojewódzkiego. Jak zareagują na to władze nadzorcze — trudno z góry przesądzić. Nie ulega jednak kwestji, że w dalszym ciągu podtrzymywać będą swe żądanie, opierając się na zobowiązaniu magistratu i rady miejskiej. Spór więc o komorne na Polesiu Konstantynowskiem zatoczyć może bardzo szerokie kręgi.

Na tem jednak nie koniec. Władze wojskowe w Łodzi zwróciły się do magistratu z prośbą o przydzielenie funduszowi kwaterunkowemu dwuch domów na Polesiu Konstantynowskiem na

mieszkania dla oficerów i podoficerów zawodowych.

Magistrat zgodził się na tę prośbę, jednakże w sposób bardzo oryginalny. Mianowicie, ponieważ obecna wysokość komornego, jak już zaznaczyliśmy powyżej stanowi tylko 3 proc. długu zaciągniętego na budowę, a po konwersji długu oprocentowanie wyniesie 6,8 proc., dla wyrównania różnicy oprocentowania, postanowiono oddać wojsku dwa domy, oznaczając jednak wyższe komorne aby w ten sposób wyrównać różnicę oprocentowania.

Czy władze wojskowe zgodzą się na taką tranzakcję jest rzeczą bardzo wątpliwą. (L).

Wychowanek Studzieńca

zamordował człowieka na Rynku Bałuckim.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem wiceprez. Illinicza w asystencji s.s. Kubiaka i Mujewa rozpatrywał sprawę Mikołaja Łabanowa, mieszkańca Łodzi, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej Nr. 111. Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco: Dnia 28 listopada III komisarjat policji państw. został powiadomiony, iż na Placu Bałuckim dokonano zabójstwa. Natychmiast zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon. Śmierć nastąpiła wskutek rany, zadanej nożem w okolicę serca.

Zabitym okazał się Roman Olczyk, zamieszkały przy ul. Zachodniej Nr. 20. Policja zarządziła natychmiast obławę, lecz sprawcy krwawego czynu udało się zbiec w niewiadomym kierunku.

W toku śledztwa, policja, podczas obławy, urządzonej w dniu 4 grudnia roku ub. schwytała między innymi niejakiego Mikołaja Łabanowa.

Sprowadzono go wraz z innymi do komisarjatu i tu jeden z policjantów zwrócił uwagę na podobieństwo Łabanowa do rysopisu zabójcy Olczyka, podanego **przez kolegów zabitego.**

Przyciśnięty do muru, Łabanow przyznał się do winy i zeznał, że krytycznego dnia Olczyk w towarzystwie dwuch kolegów przechodził Bałuckim Rynkiem. W pewnej chwili Łabanow pośliznął się i wpadł na Olczyka. Zdenerwowany Olczyk, mimo przeprosin, uderzył Łabanowa w twarz. Wówczas ten, nie mogąc się pohamować, dobył noża i zadał nim cios w serce Olczykowi.

Na rozprawie sądowej Łabanow do winy się przyznał. Podczas badania jego personalji wyszło na jaw, iż był on przez 20 miesięcy w zakładzie poprawczym w Studzieńcu i znany był dobrze policji łódzkiej, jako złodziej, grasujący na targowiskach.

Sąd po zbadaniu świadków oraz wysłuchaniu przemówienia prok. Chawłowskiego, skazał Łabanowa na 8 lat ciężkiego więzienia. (p)

Nieście pomoc najbiedniejszym

Łódź 3 czerwca 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź, 3 czerwca 1931

Orzeczenia Sądu Najwyższego

w najcharakterystyczniejszych sprawach skarbowych.

Z ostatniego orzecznictwa podatkowego Najwyższego Trybunału podajemy poniżej kilka ciekawych wyroków.

1. Wezwanie do zapłaty przed egzekucją.

Władza skarbowa dokonała zajęcia towarów, sporządzając protokół na zwykłym blankiecie, którego wstęp brzmi:

„Ponieważ dłużnik, mimo wezwania, nie zapłacił wyszczególnionych należności... zaległości przeto..“.

Opierając się na tem płatnik twierdził, że zajęcie jest bezpodstawne, ponieważ nie było poprzedzone pisemnem wezwaniem. Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdził na skutek skargi, że niema takiego pozytywnego przepisu, z któregoby dla władzy skarbowej wynikał obowiązek uprzedniego pisemnego wezwania do płacenia należności podatkowej przed rozpoczęciem egzekucji.

2. Komis, a podatek przemysłowy.

Liberalne w tej mierze orzecznictwo NTA, korygujące nareszcie praktykę urzędów skarbowych, uzupełnione zostało nowym wyrokiem.

W wyroku tym Trybunał stwierdza, co następuje: Stosunek komisu jest stosunkiem umowy między zleceniodawcą, komitentem — a otrzymującym zlecenie — komisantem. Stosunek ten normują przepisy kodeksu handlowego oraz zwyczaje handlowe... Najczęściej powstaje umowa komisu przez korespondencję, t.j. przez wysłanie pisemnego zlecenia komisant nie potrzebuje potwierdzać listownie zlecenia komitenta, gdy wyraźnie nie odmawia przyjęcia zlecenia, istnieje zawsze domniemanie, iż zlecenie przyjął... Gdy w konkretnym wypadku pozwana władza zaskarżoną decyzję w sprawie nieuznania stosunku komisowego z firmami łódzkiemi uzasadniał, że spółka nie przedstawiła umów zawartych z temi firmami, wychodzą zatem z założenia, że umowy takie winny być ujęte w formę dokumentu, to stanowisko takie nie znajduje uzasadnienia w ustawie.

3. Wykazy obrotów podlegających stawce ulgowej.

Firma płatniczka nie dołączyła do zeznania o obrocie odrębnych wykazów obrotów korzystających ze stawki ulgowej. Na skutek tego władza skarbowa odmówiła jej zastosowania tej stawki, mimo że w postępowaniu odwoławczem firma zaofiarowała dowód w postaci zbadania odniesionych kont towarowych z ksiąg handlowych. NTA. uchylił orzeczenie władzy skarbowej, uznając że skoro ustawa zobowiązuje władzę do rozpatrywania ksiąg handlowych i in. zapisków również w drugiej instancji, o ile były powołane w zeznaniu, władza II instancji winna była księgi zbadać dla ustalenia prawa korzystania ze stawek ulgowych.

4. Zwrot kosztów pracownika a podatek dochodowy.

Na tle konkretnej sprawy — Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił, że jeżeli chodzi o zwrot kosztów służbowych osób niebędących pracownikami państwowymi — to odnośne sumy nie ulegają opodatkowaniu, o ile zgóry były one przeznaczone na pokrycie wydatków. O ile chodzi o część uposażenia wypłaconą wprost na pokrycie wydatków służbowych, wystarcza wykazanie tej okoliczności, a udowodnienie istotnego zużycia tych sum jest niezbędne, o ile władza skarbowa, mając wątpliwości, tego zażądała. We wszystkich innych wypadkach przeznaczenie części uposażenia na pokrycie kosztów służbowych może wynikać wyłącznie z treści umowy służbowej, a odliczeniu od dochodu ulegają tylko wydatki wykazane i udowodnione. (a).

Tranzakcje niemiecko-sowieckie.

Wbrew umowie, Sowiety żądają dalszych zniżek i rabatów.

Zawarta w dniu 14 kwietnia r. b. umowa między przemysłowcami niemieckimi a Sowietami, mocą której Sowiety udzieliły fabrykantom niemieckim poważnych zleceń, już dziś wkracza w okres trudności, a to na skutek nielojalnego wywiązywania się Sowietów ze swych zobowiązań.

Na podstawie umowy tej odbiorcy byli zobowiązani do wpłacenia poważnego zadatku, oraz do płacenia procentów wyższych o 2% od dyskonta państwowego, po pierwszych jednak tranzakcjach kontrahenci sowieccy złożyli weksle w terminie znacznie spóźnionym, żądali za złożenie weksli gwarancyjnych niezwykłych zapewnień i klauzul, wreszcie w trakcie wykonywania zleceń, robili próby obniżenia cen.

Obecni esytuacja jest tego rodzaju, iż Sowiety, operując ofertami konkurencyjnemi, żądają dalszych nieprzewidzianych w umowie rabatów.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że ciężki przemysł niemiecki, który w pierwszym rzędzie był zainteresowany w tej umowie, z uwagi na dostawy dla Rosji zrzekł się szeregu innych obstalunków, to skonstatować należy, iż doświadczenie, jakie poczyniono z bolszewikami, jest złe, a cały interes przynosi raczej straty.

W związku z tem podnoszą się dziś w prasie niemieckiej głosy przeciwko stosunkom handlowym z Sowietami.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słabsza przy obrotach minimalnych.

Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.91 i pół, wypłata telegraficzna na New York — 8.911. Notowano dewizy: Amsterdam — 358.70, Londyn — 43.35 i pół, New York — 8.908. Paryż— 34.90, Praga — 26.40, Sztokholm — 238.55, Zurych—172.80, Wiedeń—125.25 Medjolan — 46.63, W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 211.67. W obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe — 8.917, rubel złoty — 4.71, rubel srebrny — 1. 48, bilon — 0.72, czerwoniec — 2.85.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocniejsza była tendencja dla akcyj metalurgicznych zwłaszcza dla Lilpopa i Ostrowieckich. Obroty naogół średnie. Drobne a nienotowane tranzakcje Starachowicami po 7.10. Notowano: Bank Polski 122 i pół — 123, Lilpopy— 16 i trzy czwarte — 17, Ostrowieckie 37.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych papierów procentowych panowała tendencja dość mocna, zwłaszcza dla pożyczek premjowych. W obrotach pozagiełdowych dokonywano większych tranzakcyj dolarówką po kursie 50. W dziale prywatnych popierów lokacyjnych mocniejsze były jedynie 4 i pół proc. listy ziemskie, dla pozostałych tendencja była utrzymana. Naogół obroty małe. Notowano: 3 proc. poż. bud. — 40 i pół, 4 proc. poż. inwest. zwykła — 84 — 84 i pół, serjowa 88 — 89, 5 proc. konwers. — 47 i trzy czwarte, 5 proc. kolejowa — 45, 6 proc. poż. dolarowa — 70 i jedna czwarta, 7 proc. poż. stabil. — 78 i pół. Kursy listów zastawnych i obligacyj banków państwowych — bez zmiany. 8 proc. oblig. budowlana BGK. — 93, 7 proc. ziemskie dolarowe — 72 i pół 72 i trzy czwarte, 4 i pół proc. listy ziemskie — 51.35 — 51.25, 5 proc. m. Warszawy — 57 i pół, 8 proc. m. Warszawy — 72 i pół — 72 — 72.30, 8 proc. m. Łodzi — 67 i trzy czwarte —67.85, 10 proc. m. Radomia — 75 i pół.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były małe przy tendencji utrzymanej.

Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 29 i pół — 30, pszenica 35 — 36, owies jednolity 33 — 34, owies zbierany 31 — 32, jęczmień na kaszę 28 — 28 i pół, browarny — bez obrotów, mąka pszenna luks. 64 — 74, mąka 4-ro zer. 59 — 64, mąka żytnia 45 — 47, otręby pszenne szale 21 — 22, otręby pszenne średnie 20 — 21, otręby żytnie 20 — 21, kuchy lniane 31 — 32, kuchy rzepakowe 26 — 27, groch polny jadalny 32 — 35, groch „Victoria“ 40 — 45, łubin niebieski 22 — 23, łubin żółty 30 —32, ziemniaki jadalne 9 — 10.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 1 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: czerwiec 4.51 lipiec 4.53, sierpień 4.56 wrzesień 4.59, październik 4.62, listopad 4.65, grudzień 4.68 styczeń 4.82, luty 4.86, marzec 4.90, kwiecień 4.93, maj 4.96.

Liverpool, 1 czerwca. Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 7.47, październik 7.53, listopad 7.67 styczeń 7.90, marzec 8.02, maj 8.12.

Aleksandrja 1 czerwca. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: lipiec 14.08, listopad 15.40 styczeń 15.58. Ashmouni: czerwiec 9.53, sierpień 9.95, październik 10.39, grudzień 10.62.

Nowy York, 1 czerwca Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 8.55. Kontrakty: czerwiec 8.38, lipiec 8.49, sierpień 8.58, wrzesień 8.69, październik 8.81 listopad 8.91 grudzień 9.03, styczeń 9.26, luty 9.37 marzec 9.45, kwiecień 9.53

Nowy Orlean, 1 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 8.50, październik 8.85, grudzień 9.06, styczeń 9.16, marzec 9.40.

Upadłości, nadzory i układy.

W maju r. ub. ogłoszono upadłość spółce akcyjnej dla handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych — **„Maurycy Tauman“**, w Łodzi przy ul. Juljusza Nr. 6/8, na żądanie Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego **„Block Brun Sp. Akc“**, której upadła spółka pozostawała winna 1,600 zł. z tytułu zaprotestowanego wekslu, żyrowanego przez upadłą firmę.

Kuratorami a następnie syndykami powyższej upadłości mianowano adw. Edwarda Krukowskiego i kupca Henryka Glicensztajna.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 16 maja 1930 roku.

Na początku upadłości upadła spółka złożyła opozycję, w której domagała się podniesienia upadłości, dodając na swoje usprawiedliwienie, iż tylko chwilowo znalazła się w trudnościach płatniczych, nie zawiesiła jednak dosłownie wypłat swoich należności i ogłoszenie jej upadłości na skutek niewykupionego przez nią żyrowanego weksla, jest środkiem nader surowym.

Sąd jednakże upadłość utrzymał w mocy i opozycję pozostawił bez uwzględnienia ze względu na to, iż spółka miała niezapłacone należności z weksli protestowanych.

W toku upadłości adw. Goldryng, w imieniu medjolańskiej firmy „Francesco Possati“ zgłosił podanie o cofnięcie daty otwarcia upadłości spółki na dzień 30 kwietnia 1929 roku. Żądanie swe motywował tem, iż upadła spółka stała się niewypłacalną już na początku 1929 roku i zawiesiła wypłaty, dopuściwszy weksle z jej własnego wystawienia do protestu w dniu 30 kwietnia 1929 roku a na potwierdzenie tej okoliczności powołała się na uzyskaną klauzulę egzekucyjną przez firmę „Augenburger Kammgarn Spinerei“ z wekslu z terminem płatności 30 kwietnia 1931 roku oraz na powództwo, wytoczone przez firmę „J. Mars u Co. A.-G.“ 22.400 fr. szw. z weksli protestowanych.

Sąd postanowił przychylić się do żądania firmy wierzycielki i cofnął chwilę otwarcia upadłości firmy „Sp. Akc. Maurycy Tauman“ na dzień 30 kwietnia 1929 roku.

★

W tym samym dniu zatwierdzony został układ w sprawie firmy **„Mendel Berliński“**, fabryka pończoch przy ul. Cegielnianej 68.

Firma ta, jak wiemy uzyskała w końcu maja ub. r. odroczenie wypłat na 3 miesiące.

Bilans firmy na dzień 12 maja r. ub. już po sprawdzeniu przez biegłego, zamknięty był sumą 225,197 zł.

W okresie pierwszych trzech miesięcy nadzoru Berliński przyszedł do przekonania, iż nie będzie w stanie w krótkim czasie zaspokoić wierzycieli upadłości ze względu na to, iż stan majątkowy jego uległ znacznemu pogorszeniu w związku z ogólnym kryzysem, poważnym spadkiem cen na surowce oraz na fabrykaty gotowe.

Wbrew przewidywaniom straty na obligu wekslowym wyniosły 38.000 zł., na dłużnikach z otwartego rachunku 16,000 zł., wartość zaś towarów gotowych uległa w międzyczasie zmniejszeniu o sumę 25,000 zł.

Tym sposobem środki płynne, dające się łatwo zrealizować, wyniosły 79 tysięcy zł. na ogólne zadłużenie zł. 125,000. Z tego powodu Berliński przed upływem odroczenia wypłat, w ciągu trzech miesięcy, zgłosił podanie o otwarcie postępowania układowego na następujących warunkach: wierzyciele otrzymać mieli 70 proc. swych należności, a spłata tych należności nastąpić miała w ciągu dwuch lat w czterech ratach półrocznych, licząc pierwszą ratę po upływie sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku.

Sąd przychylił się do prośby Berlińskiego i zarządził otwarcie postępowania układowego.

W końcu kwietnia r. b. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli firmy, na którem 12 wierzycieli na sumę 84,310 zł. zaakceptowało propozycje układowe firmy na ogólną liczbę trzynastu wierzycieli, biorących udział w zgromadzeniu, których należność wynosiła 96,002 złotych.

⁂

W sprawie upadłości firmy **„M. Amzler“**, Nowomiejska Nr. 18, o czem przed paru dniami donosiliśmy, przewidując, iż sąd zatwierdzi układ, istotnie zatwierdzono układ, na podstawie którego upadły ma spłacić swych wierzycieli w wysokości 12 proc. w czterech ratach, każda po 3 proc. i płatna po upływie 6 miesięcy.

⁂

W sprawie firmy **„Herman L. Grünszpan“**, hurtowa sprzedaż szkła i naczyń kuchennych przy ul. Pomorskiej Nr. 18, której w swoim czasie sąd okręgowy odmówił udzielenia odroczenia wypłat, sąd apelacyjny uchylił w dniu 12 maja r. b. wyrok sądu okręgowego i udzielił odroczenia wypłat na trzy miesiące, zlecając sądowi okręgowemu mianowanie osoby nadzorcy i sędziego komisarza.

Nadzorcą mianowano Edwarda Simona, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Stanisława Hamburga.

Waloryzacja banknotów markowych.

Bank Rzeszy uważa, że sprawa została ostatecznie zlikwidowana.

Niektóre związki, które uważają siebie za związki wierzycieli Banku Rzeszy, postanowiły, iż wobec tego, że Bank Rzeszy w maju roku ub. został zobowiązany na zasadzie kodeksu bankowego z dnia 30 sierpnia 1924 r. do wykupienia banknotów „Reichsmark", zażądać wykupienia wydanych dawniej banknotów markowych. W tym celu związki te wniosły podania do odnośnych urzędów, w myśl § 4 rozporządzenia, dotyczącego „Reichskassencheine" i banknotów z dnia 4-go sierpnia 1914 r. Reichsgesetzblatt S. 347, o spowodowanie zniesienia przewidzianego zakazu wykupienia banknotów.

Uzasadnienie tego podania wzbudza przypuszczenie, że interesanci nie są poinformowani, co do strony prawnej tej sprawy.

Otóż Bank Rzeszy uczynił zadość swemu zobowiązaniu stosownie do § 3 ust. 3 rozporządzenia bankowego z dnia 30 sierpnia 1924 r., wycofując całkowicie znajdujące się dotychczas w obiegu banknoty, i zamieniając na reichsmarki w stosunku jednego biljona za jedną reichsmarkę. Banknoty markowe, nie wykupione do dnia 5 lipca 1925 r., zostały unieważnione. Ustawa z dnia4 sierpnia 1914 roku, która narazie nie utraciła ważności, a dotyczy banknotów reichsmark, została unieważniona z chwilą wejścia w życie § 31 kodeksu bankowego z dnia 17 maja r. ub. stosownie do § 53. Co się zaś tyczy sprawy, czy prawo bankowe z dnia 30 sierpnia 1924 r. ma prawne podłoże, sąd Rzeszy powtórnie rozpatrzył i postanowił, iż kodeks bankowy jest prawomocny.

Wobec tego bezcelowe jest składanie podań w urzędach celem uzyskania unieważnienia postanowienia z dn. 4 sierpnia 1914 roku lub też żądanie waloryzacji banknotów markowych, które nie zostały wymienione.

Podatek obrotowy od eksportu.

Stosownie do ostatnich wyjaśnień ministerstwa skarbu, przy eksporcie niektórych surowców wymienionych w odpowiednich zarządzeniach, dla uwolnienia się od podatku obrotowego konieczne jest udowodnienie eksportu prawidłowemi księgami handlowemi.

Natomiast przy zwalnianiu od podatku eksportu wyrobów gotowych, księgi handlowe nie są konieczne. W tym drugim wypadku dowodami są deklaracje celne, lub w braku tychże zaświadczenia urzędów celnych, zaświadczenia eksportowe organizacyj gospodarczych, listy przewozowe i t. d.

Na dokumentach władze skarbowe czynią adnotacje, stwierdzające ich użycie przy wymiarze podatku.

Zaznaczyć należy, że wymienione powyżej dokumenty należy przedkładać wraz z księgami również przy zwalnianiu od podatku eksportu surowców. Rozróżniania jakie towary należy uważać za surowce, a jakie za wyroby gotowe, dokonują władze wymiarowe. W razie jakichkolwiek wątpliwości winny one zwracać się do ministerstwa skarbu, które decyduje po porozumieniu z innemi ministerstwami, względnie izbami przemysłowo-handlowemi.

Wreszcie przypomnieć należy, że sprzedaż towarów do Gdańska nie jest uważana za eksport.

Międzynarodowa zniżka dyskonta

ma na celu pobudzenie inwestycyj

Zniżka stopy dyskontowej, która ogarnęła banki emisyjne całego świata jest zdaniem dobrze poinformowanych sfer giełdowych zjawiskiem zgóry uplanowanem między szefami wielkich banków emisyjnych. Chodzi tu o celowe i systematyczne obniżenie stopy procentowej, mające na celu przekonanie publiczności, że kapitał nieuruchomiony w inwestycjach nic nie przynosi.

Nie bacząc na to, że dotychczasowe zniżki dyskonta nie skłoniły kapitału do inwestycyj, wielcy finansiści międzynarodowi są przekonani, że prędzej czy później efekt ten nastąpi.

Narazie skutkiem zniżki dyskonta zaobserwować można na międzynarodowych giełdach nową falę zniżkową.

Nowe władze

Stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włók.

Na zebraniu zarządu stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, odbytem w dniu 1 czerwca r. b., zarząd ukonstytuował się, jak następuje: prezes — p. R. Bibergal, wiceprezesi pp. B. Gliksman i N. Wegmajster, sekretarz L. Chwat, skarbnik—H. Lifszyc.

Nieście pomoc najbiedniejszym

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 29 maja 1931 r. zaocznie postanowił: ogłosić upadłość firmie „Adolf Oberman Spadkobiercy" oraz jej współwłaścicielom osobiście: Wandzie z Müllerów Obermanowej, Gertrudzie - Amalji z Obermanów Hausmanowej Edycie z Obermanów Pacerowej, Lidji z Obermanów Czikowej, Irenie z Obermanów Prüferowej i Helenie Oberman osobiście i jako opiekunce nieletnich Jerzego - Jana Obermana i Ireny Joanny Oberman, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 27 kwietnia 1928 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Jakóba Pettersa, zamianować kuratorem upadłości adwokata Mieczysława Sarnę, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisem art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. oddać upadłych pod dozór policji,wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności; odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność
Kurator upadłości
Adwokat Mieczysław Sarna.

Na mocy art. 475 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 12 czerwca 1931 r. o godz. 11-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, celem wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
(—) **Jakób Peters**
Sędzia Handlowy

Do akt Nr. E. 1229 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1931 r od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. Ludwik Kajsebrecht i składających się z pary koni, oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 29 maja 1931 r.
Komornik: **F. HARASIMOWICZ**

GEORGE POURCEL.

Odpowiedni zięć.

— Ojcze, ja wyjdę zamąż za Firmina Floppe... Myślałam o tem bardzo długo i postanowiłam ostatecznie...

— Ależ dziecko, zastanów się. Przecież to nie jest mężczyzna. Pisarczyk w biurze, nigdy nie był żołnierzem, nie pije, nie gra w karty, umie prawić tylko komplimenty, które nudzą. Nie, to nie jest zięć, o jakim ja myślałem.

— Ojcze, nigdy nie możesz zapomnieć o tem, że zbyt długo byłeś w wojsku. Na wszystko patrzysz tylko pod tym kątem widzenia. Ja nie chcę wcale, by pił i grał w karty. Pragnę, by był dobrym mężem, oto wszystko. A wyobrażam sobie, że on właśnie takim będzie. Dziś wieczorem będzie u nas. Zaprosiłam go na kolację. Pragnę, byś go dobrze poznał.

— Nie, nie o takim mężu dla ciebie myślałem. Pragnąłem byś poślubiła Teodora Mourre, mego stałego partnera w brydża. To jest moim zdaniem odpowiedni zięć. Był w wojsku, był na froncie, jest z nim o czem mówić. Chociaż młody, umie spędzać godziny na rozmowie ze mną. Nie gardzi kieliszkiem, a przy tem jest inteligentny, mądry, energiczny.

— Wykluczone ojcze. Mourre robi na mnie wrażenie chłopca. Być może jest dla ciebie odpowiednim partnerem w brydża, ale nie wyobrażam sobie, by był dla mnie odpowiednim partnerem w życiu.

— Zaprosiłem go dziś na kolację. Proszę cię, bądź dla niego uprzejma. A później zastanowimy się nad tem wszystkiem. Idę do kawiarni.

★

Po upływie piętnastu minut zjawił się Firmin Floppe. Zastał swą narzeczoną, zalaną łzami.

— Firmin, nie wyobrażasz sobie, jakie przeszkody piętrzą się przed nami. Ojciec nie chce słyszeć nic o naszem małżeństwie. Pragnie, bym wyszła zamąż za Mourre'a. Wobec tego nie pozostaje ci nic innego, jak zdobyć sobie sympatję mego ojca. W jakikolwiek sposób.

— Heleno, rywalizacja z Mourre'm nie podoba mi się wcale. Ten zabijaka napawa mnie strachem.

— Ależ Firmin, chyba nie jesteś tchórzem. Posłuchaj, mam pewien plan. Będziesz u nas na kolacji. Będzie również Teodor Mourre. Nie zwracaj na mnie wogóle uwagi. Ja zajmę się tym rywalem. Cały czas poświęcisz ojcu. Śmiej się głośno, gdy będzie ci opowiadał niemożliwe dowcipy. Zabawiaj go rozmową. Nie odmawiaj, gdy naleje ci kieliszek wina. Jedz dużo. Nie zapominaj, że ojciec mój zbyt długo był wojskowym i staraj się do niego przystosować. Zdradzę ci jeszcze jedną tajemnicę. Postaraj się zacząć mówić o generale Mac Mahon'ie. I rób umyślnie błąd, wymawiając to nazwisko, tak, jak ojciec je wymawia „Marc Mahon". Śmiej się głośno, gdy zacznie ci opowiadać swe przygody na wojnie. Reszta pójdzie gładko. Widzisz Firmin, jak bardzo cię kocham.

***

Helena siedziała obok Teodora Mourre. Po raz pierwszy, od kiedy Teodor zaczął bywać w ich domu, poświęcił on jej czas całkowicie. Nie miał obowiązku bawienia starego brygadjera. Tę misję wziął na siebie Firmin.

Teodor zabawiał Helenę rozmową. Mówił mądrze, rozsądnie, dowcipnie. Helena patrzyła na niego ze zdumieniem. Istotnie, nie znała go zupełnie. Nie rozumiała, jak mogła czuć antypatję do tego miłego chłopca. Jego niebieskie oczy uśmiechały się tak poczciwie. Gdy śmiał się, błyskał równemi, śnieżno-białemi zębami. Mówił o wszystkiem i znał się na wszystkiem. Mówił o gospodarstwie domowem, i o ogrodnictwie i o modach, znał wszystkie ploteczki towarzyskie, rozmawiał o książkach znanych pisarzy.

Helena nie posiadała się ze zdumienia. Więc to jest ten Teodor. Zauważyła że wcale nie pije i zwróciła mu na to uwagę.

— Ależ proszę pani. Ja zwykle czyniłem to z grzeczności. Musiałem dotrzymywać towarzystwa ojcu. A dziś... Firmin mnie zastępuje z pełnem powodzeniem. Proszę tylko na niego spojrzeć.

Firmin był już lekko podchmielony. Śmiał się głośno, zaczerwieniony, z rozwichrzoną czupryną. Po raz pierwszy spojrzała nań Helena innym wzrokiem. Wyglądał doprawdy nieestetycznie. A gdy zaczął mówić o Mac Mahonie, odwróciła się całkowicie do Teodora. Popłynęła dalsza, miła, towarzyszka rozmowa. Wreszcie nadeszła godzina pożegnania.

— Proszę spojrzeć na tego pijanego kretyna — rzekł Teodor.

Helena spojrzała na Firmina. Był istotnie pijany. I w tej jednej chwili całe jej uczucie pękło jak bańka mydlana.

***

— Wiesz, Heleno, byłem starym durniem — rzekł brygadjer Pastissac, zacierając ręce. — Nie rozumiem czemu sprzeciwiałem się twemu małżeństwu z tym miłym chłopcem. Nie znałem go zupełnie ale teraz poznałem. Proszę, wyjdź za niego. Nie mam nic przeciwko temu.

— Nie, ojcze. Ja również nie znałam Teodora. Ale dzisiaj poznałam. I wyjdę za mąż tylko za niego... Tłum. Ihs.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowana

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓŁCIOWE — CHOROBY PRZEMIANY MATERJI LECZĄ ZIOŁA

CHOLEKINAZA H NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH:

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji, Język obłożony Odbijanie gazami, Gorycz i niesmak w ustach, Wzdęcie i burczenie w kiszkach, Bóle i zawroty głowy. — **Podczas ataków:** w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej - w pasie - krzyżu — i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka, — Bliższe szczegóły kuracji w broszurze **Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO.** Do nabycia w Laboratorjum fizj.-chemicznem „CHOLEKINAZA", Warszawa, ul Nowy Świat Nr. 5, tel. 504-96 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

Cena pudełka zł. 2.60.

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczowi masy upadłości firmy Tkacko - Gumowa Manufaktura — Emil Wicke, Sp. Akc. zawiadamiają, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 15 maja r. b. wyznaczył ostateczny miesięczny termin sprawdzania wierzytelności.

Ostateczne sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w dniu 15 czerwca 1931 r. o godz. 10 rano w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonych terminach nie zaręczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom wskazanym w art. 513 Kodeksu Handlowego.

Syndycy tymczasowi jednocześnie na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 18 czerwca r. b. o godz. 10 r. stawili się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndycy tymczasowi:
Adwokat Arno - Aleksander Dalig
Łódź, ul. Andrzeja 2
Kupiec Leon Mokrski

Zgubiono dn. 1 czerwca r. b. **srebrną papierośnicę**

z dwoma złotemi monogramami

„R. K. A." i „L. K. K."

Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot do administracji „Republiki" **za wynagrodzeniem zł. 20** (dwadzieścia).

Park Helenów

Stowarzyszenie Rodzina Policyjna na m. Łódź urządza w czwartek, dnia 4 czerwca o godz. 2 po poł.

Wielką zabawę ogrodową

Wiele atrakcyj i niespodzianek. Bilety przy kasie parku. Powrót tramwajami zapewniony. Przygrywać będzie orkiestra policyjna.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Tektura" właśc. Pinkus Chrzanowicz, ul. Pomorska Nr. 49 na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich należności do kancelarji jego przy ul. Nowo-Targowej Nr. 18 w godzinach od 4 do 6-ej i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 1 lipca 1931 r. o godz. 10-ej rano w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

Syndyk tymczasowy
Lucjan Korycki, adwokat
ul. Nowo - Targowa 18, tel. 193-74

Komunikacja autobusowa

Łódź—Piotrków

Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-ej rano do 21-ej wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

POKÓJ

umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa w centrum miasta z wszelkiemi wygodami

POSZUKUJE.

Oferty sub „F. K." do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50.

Do akt Nr. E. 947 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 89, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gerszona Mikulickiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 570 plus 380, plus 120.

Łódź, dnia 26 maja 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

MASZYNA rękawiczarka marki „Ideal" Nr. 9 okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można w godz. od 6 do 8 wieczór, ul. Grabowa 20, Szymański.

PIANINO lepszego fabrykatu czarne krzyżowe, tanio sprzedam. Targowa 32 m. 15.

Z POWODU wyjazdu tanio do sprzedania sklep galanteryjny wraz z 2 pokojami i kuchnią. Wólczańska 159, piwiarnia Klausa.

NA LETNISKA fotel - łóżko, kanapka-łóżko, tapczany, leżaki i t. p. Sztencel Ewangelicka 2, tel. 114-30.

Lokale

LOKAL do wynajęcia od gospodarza, 2 pokoje z kuchnią i przedpokój z wygodami przy ul. Piotrkowskiej 294. Wiadomość na miejscu. 7

M. POKÓJ, skromnie umeblowany od zaraz bez pościeli z niekrępującem wejściem dla pana (i). Zakątna 41, m. 37. 3

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. 6-go Sierpnia 10, m. 14, I p. front.

2 ELEGANCKIE pokoje z kuchnią z wygodami, na I piętrze do wynajęcia. Zagajnikowa 26, róg Narutowicza.

6-cio POKOJOWE mieszkanie ze wszystkiemi wygodami w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość telefon 176-83. 4

POSZUKUJE pokoju 1—2 piętro, pierwszeństwo z telefonem, okolica 11-go Listopada, Pomorska, Zawadzka Południowa, blisko Piotrkowskiej. Oferty „386".

3 POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami na 3 piętrze w śródmieściu do wynajęcia, Wiadomość telefon 204-53. 4

KAWALERSKI pokój z niekrępującem wejściem od zaraz do wynajęcia. Przejazd 49, m. 6.

SKLEP bez odstępnego, Piotrkowska 107 podwórze. Dozorca wskaże, tylko od 2—4.

Posady

PANIENKA (izraelitka) z wieloletnią praktyką poszukuje posady do dzieci albo gospodyni w pensjonacie, telefonować 110-97. 2-6

BIURALISTKA potrzebna młodsza, zdolna. Pożądana stenografja, konieczne pisanie na maszynie. Oferty szczegółowe z podaniem wykształcenia, znajomości języków i curriculum vitae oraz wymaganej pensji do adm. Republiki sub „Posada stała". 7

POTRZEBNY chłopak i panienka do litografji. Piotrkowska 83.

POTRZEBNA wykwalifikowana zdolna panna oraz podręczne do pracowni sukien R Tajtelbaumowej, Piotrkowska 157. 4

SPRZEDAWCZYNI chrześcijanka poszukiwana. Wiadomość Podrzeczna 15 w sklepie wody sodowej.

CHŁOPIEC do biura technicznego (kopjowania rysunków) potrzebny. Zgłosić się Biuro Techniczne, Wólczańska Nr. 135.

KELNERKA może się zgłosić. Główna 50, Restauracja.

POSZUKUJE miejsca bezpłatnej praktykantki fotograficznej (Fachu nie znam). Oferty: „Janina".

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Pomorska 8, telż 124-14, Feliks. Za gwarancją.

Rozmaite

SALOMONOWI Feldhendlerowi skradziono 31 maja portfel zawierający 2 weksle z wyst. Hugo Apelt, pł. 15 sierpnia b. r. zł. 50 i R. Feldhendler, pł. 19 sierpnia zł. 40 oraz prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych niezarobkowych, wydane przez Łódzkie Województwo. Weksle unieważnia się. 3

BEZ operacji usuwają przepuklinę patentowane bandaże sprężynowe i gumowe Juljana Drehera, Warszawa, Nowogrodzka 21. Polecam pasy brzuszne lecznicze i uszczuplające, suspensorja, szpryczki, pończochy gumowe. Cenniki — opisy bezpłatnie. 5—6

SMACZNE obiady na maśle niedrogo wydaje. Piotrkowska 29, m. 7.

LETNISKO w mieście. Pokój wspólny w ogrodzie, telefon, wygody, utrzymanie, oddam tanio, kobiecie, mężczyźnie, dziecku. Dzwonić 106-35.

W PODDĘBIU letnisko do wynajęcia. 2 pokoje, 1 pokój z kuchnią z werandami przy własnym górzystym lesie, 5 minut od stacji. Wiadomość Piotrkowska 92, m. 85.

ZAWISZA Stanisław, Zgierz, Piaskowa 6 zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź, pow.

KOCHANOWSKI Michał zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Łódź m., oraz dowód rosyjski. 5

NINIEJSZEM unieważniam 2 weksle zagubione w miesiącu kwietniu b. r. wystawca Mała Sztern, na zlecenie Franciszka Błęckiego, płatne: 1 weksel na 16-go czerwca b. r., 2 weksel płatny 1-go lipca b. r. w sumie 200 zł. II weksel na 300 zł. Oba weksle na 500 zł. Oddawca A. Tron w Łodzi, ul. Bazarna Nr. 9.

ZAGINEŁA książeczka wojskowa i karta mobilizacyjna wydana przez P. K. U. Łódź miasto I, Ignacy Bartosik, ul. Marysińska 45.

BERTA Krejtor zgubiła paszport, wyd. w Łodzi, Niska 5/7. 4

DR. MED.

Michał Geller

absolwent uniwersytetu wiedeńskiego osiedlił się na ul. **Nawrot 2, m. 21** i leczy **Homeopatją i przyrodolecznictwem.** — Przyjmuje od 10 — 1-ej w domu Nawrot 2 i od 4 — 7 w aptece homeopatycznej Główna 5.

Gimnazjum żeńskie Józefa Aba

w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-12

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje Sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 10 do 13.

Dyrektor **J. AB.**

Nr. E. 832 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski**, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63 na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 czerwca 1931 r o godzinie 10 rano w Chojnach, Rzgowska 222 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Adolfa i Ryfki Landsberg, składających się z drzewa budulcowego, 100 dyszli, 20 okien kompletnych bez szyb oszacowanych na 2850 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 29 maja 1931 r.
Komornik Sądowy
P. PILICHOWSKI.

Do akt Nr. 104 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stefan Górski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul Południowej 29, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jonasza Ferlegera i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 1732.

Łódź, dnia 26 maja 1931 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Do akt Nr. Nr. E. 754, 755, 756, 757, 758 773, 774, 760, 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Księgarnia Ludwika Fiszera" i składających się z różnego rodzaju i różnej treści książek, oszacowanych na sumę zł. 1250 plus 1200, plus 1200, plus 1200, plus 1200, plus 1100, plus 1326 gr. 90, plus 2500.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 642 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Inż. Juljusz Hammer i S-ka" i składających się z mebli i sprzętu radjowego, oszacowanych na sumę złotych 130 plus 120, plus 120, plus 140 i 400.

Łódź, dnia 16 maja 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 864, 865 866, 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Księgarnia Ludwika Fiszera" i składających się z mebli, kasy pancernej i pianina, oszacowanych na sumę zł. 1130 plus 700, plus 1120.

Łódź, dnia 16 maja 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Kupię psa dobermana

czystej rasy. Oferty sub „H. K." do administracji „Republiki".

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.** Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Nasze społeczeństwo, w jego najszerszej masie, nie zdaje sobie w wielu wypadkach sprawy, jak ważnym czynnikiem gospodarczym jest nabywanie dla potrzeb domowych, produktów pierwszorzędnej jakości.

Niskie ceny za artykuły lub przedmioty w lichym gatunku, dają złudzenie oszczędności, gdy natomiast jest to lekkomyślne trwonienie grosza.

Mydło do prania, jako masowy artykuł, stanowi niesłychanie poważną rubrykę gospodarczą w każdym cywilizowanym kraju.

To też nasz produkt marki

„PELIKAN"

na który złożyły się surowce w najlepszym gatunku, oraz fachowa wiedza i doświadczenie, w dziedzinie oszczędności zajmuje pierwsze miejsce.

Niech każda z Pań zrobi jedną tylko, małą próbę, a jesteśmy przekonani, że innego mydła używać nie będzie.

Żądać we wszystkich sklepach sprzedaży artykułów codziennego użytku.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Syndykacie Rolniczym w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 60.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.